Nr. 82. Należytość pocztową uiszczono gotówką. Czwartek, 20 Kwietnia 1922. Rok 112.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 1-ej popołudniu z wyjątkiem niedziel i dni świątecznych.
Biura Redakcji i Ekspedycja ul. Chorążczyzna 31. Administracja ul. Podwale 3. — Egzemplarze gazety do nabycia w Ekspedycji ul. Chorążczyzna 31, w biurze dzienników S. Sokołowski i Ska Jagiellońska 7, w biurach dzienników i trafikach. — Listy należy frankować.
Reklamacje otwarte wolne od opłaty. — Konto P.K.O. Nr. 141.690.
Telefon Redakcji Nr. 178. — Telefon Administracji Nr. 73.

Cena egzemplarza w miejscu i na prowincji **20 Mk.**

PRENUMERATA:

	miesięcznie
we Lwowie bez dostawy	440·— Mk
we Lwowie z dostawą	530·— Mk
z przesyłką pocztową w Polsce	580·— Mk
z przesyłką pocztową w innych państwach	650·— Mk

Wszystkie ogłoszenia przyjmuje Administracja „Gazety Lwowskiej“, Lwów, ulica Podwale 3, w godzinach od 8—2 i 5—7, biuro S. Sokołowski i Ska, ulica Jagiellońska 7.

Wileńska Wielkanoc.

Po tylu, tylu latach miało Wilno tego roku po raz pierwszy znowu polską Wielkanoc, mogło uradować się „wesołym dniem“, który „nastał“.

Przed ołtarzem Ostrobramskiej rozpoczęto w niedzielę szereg uroczystości ponownego złączenia się z Polską. Cała też Polska wysłała na owe gody swych przedstawicieli. Wszystkich nas ciągnęło do tego, by zaświadczyć, że nową unię, zrodzoną z ducha Unii lubelskiej, uważamy za ziszczenie jednego z najgorętszych pragnień narodowych, a zarazem za jeden z najbardziej przekonywujących dowodów, jak to istotnie stanowczej woli narodu przemóc nie zdołają żadne sztuczki dyplomacji — żadne knowania ni gwałty wrogów.

Przypomnijmy sobie bowiem, że walka o Wilno wybuchła — acz tajona — równocześnie z wojną światową. Zrazu miała formę jednostronnie narzuconej woli obcej dzięki porozumieniu Rosji z zachodnimi aljantami. Przeciwko temu porozumieniu burzyć mógł się protest Polski jedynie w skrytości serca. A kiedy aktem z 5. listopada 1916 mocarstwa centralne w nadziei, że Królestwo zapłaci za to rekrutem, zabawiły się we wskrzeszenie Polski, miano to dając drobnemu strzępowi dawnej Rzpltej, — znowuż Wilno zostało nam odjęte. Co więcej: Niemcy obrały je za ognisko w sferze swoich wpływów na Litwie, by ona jak pies rozżarty za każdem skinieniem Berlina gotowa była rzucić się Polsce do gardła. „Ideę litewską“ Niemiec podjęła potem sowiecka Rosja, a z szarpaniny wrogich nam kombinacji, wyłoniły się walki litewsko-polskie. Wyszczerzyło wilcze zęby Kowno; zdeptana i sponiewierana polskość Wileńszczyzny bliską już zdawała się końca.

Mocarstwa zachodnie, stosownie do utartej swej w tym powojennym okresie taktyki, patrzały na to z angielską flegmą, francuską nonszalancją, włoską chytrością. Na szczęście rozpacz okazała się najlepszą w tym wypadku doradczynią, lepszą w każdym razie od dyplomacji sprzymierzonych. Ta rozpacz wetknęła Litwinowi, gen. Żeligowskiemu miecz do ręki i gordyjski węzeł sprawy wileńskiej został jednym zamachem rozcięty.

Strasznie tem gorszono się w gronie głów bystrych i umysłów wytrawnych, powołanych do „uporządkowania“ Europy. Bo jakże? Imperjalizm, najczystszy imperjalizm! podpowiadały Kowno i Berlin. A choć krok Żeligowskiego miał cel jeden: zapobiedz doszczętnemu wytępieniu żywiołu polskiego na Litwie; choć szło tu o ratowanie granic rdzennie polskiej ziemi, tak związanej z Polską, że jedna bez drugiej pomyśleć się nie da — niemniej jednak należało raczej znieść pokornie owo wytępianie, aniżeli tak „zaborczo“ potargać dobre obyczaje dyplomatyczne. Sprawa byłaby się sama gładko załatwiła; bo jużci jakby na Wileńszczyźnie zabrakło Polaków, jakby zatarto wszelkie ślady polskiego ducha i polskiej kultury — to Polsce odechciałoby się drzeć z Kownem koty o ten kawał ziemi.

Trudno było koalicyjnym dyplomatom stworzenie Litwy Środkowej przez Żeligowskiego uzgodnić z metodą załatwiania spraw przez rozmaite Rady Najwyższe, Ligi Narodów itd. Więc noty, więc protesty, więc groźby nawet... Ostatecznie jednak, gdy okazało się niezbicie, że w owym „zuchwałym czynie“ otrzymała wyraz stanowcza wola narodu, zarówno w Polsce jak na Wileńszczyźnie — musiano jąć się odwrotnego sposobu i nie fakt dokonany uzgodnić z metodą, lecz metodę z faktem.

Polska ze swej strony, ułatwić pragnąc koalicji owo, w jej pojęciu, malum necesarium przystała by Wileńszczyznę wprost zapytano, czy naprawdę chce należeć znowu, jak ongiś do Rzeczypospolitej, czy też wolałaby może dać przecież gardło pod nóż kowieński. Jak wypadła odpowiedź wileńskiego ludu, wiadomo, na niej bowiem oparła się wznowiona unja, wchodząca obecnie w życie.

Zdawało się po owej odpowiedzi, że już nic nie stanie ostatecznemu zjednoczeniu w drodze. Niestety!

W ostatniej chwili zjawiło się jeszcze jedno niebezpieczeństwo i to już nie przez wrogów instygowane: własny rankor partyjny. Ale spuśćmy nań zasłonę! Niechaj nawet jako wspomnienie już nam nie mąci tej krzepiącej serca polskie uciechy, że węzły nierozerwalne napowrót połączyły Wileńszczyznę z Rzeczypospolitą.

Znowu więc kawał granicy naszej od wschodu zarysowany wyraźnie. Teraz jeno nagiąć dzisiejsze szczęściem wielkie rozgorejące rozweselenie do tego, iżby stało się pobudką i zachętą w pracy około wzmocnienia tych coraz bardziej ustalających się granic Państwa od wschodu. Nie idzie zaś tylko o strzeżenie ich orężem; nienaruszalność zależy tu przedewszystkiem od mocy, jaką da im ład wewnętrzny, praworządność na poszuchu dla prawa oparta, skojarzenie się wszystkich sił dokoła jednej myśli, którą nic innego być nie powinno, jeno dobro Ojczyzny.

Konflikt między Min. Michalskim a Sosnkowskim.

Powodem projektowane pobory oficerskie.

Kraków. (Tel. wł.). W sprawie konfliktu, jaki wybuchł między Min. Michalskim a Min. Sosnkowskim na tle uposażenia oficerów, podał Min. Michalski podczas pobytu swego w Krakowie parę szczegółów jednemu z pism krakowskich. Min. Sosnkowski mianowicie wysunął bardzo daleko idące postulaty, według jego projektu bowiem miałby np. podporucznik w Warszawie otrzymywać 100 tys. marek miesięcznej pensji, a pułkownik kawaler 208, a więc o 60 tys. więcej, niż prez. ministrów. Gen. Sosnkowski motywował swe żądania między innemi tem, że zagranicą oficerowie otrzymują pobory znacznie wyższe niż urzędnicy cywilni. Min. Michalski jednak zasięgnął w tej sprawie informacji w 5 ambasadach zagranicznych i z dostarczonych wykazów okazało się, że uposażenie oficerów i urzędników cywilnych zagranicą utrzymane jest na tym samym poziomie. Min. Michalski nie mógł się więc zgodzić na projekt Ministra spraw wojskowych, gdyż urzeczywistnienie jego pociągnęłoby za sobą wzrost wydatków nietylko na uposażenie oficerów, lecz także urzędników cywilnych, którzy musieliby być materjalnie zrównani z oficerami, a ciężar ten przekroczyłby naszą możliwość finansową. Min. Michalski godzi się natomiast na znaczne polepszenie bytu oficerów i przedkłada szczegółowo opracowany plan, w którym przewiduje między innemi podwyżkę kwaterunkowego, dodatku na umundurowanie, zniesienie konsumów, a natomiast ekwiwalent pieniężny na deputaty, dodatek dla rodziny itd. „Goniec Krak.“ otrzymał z Warszawy depeszę z doniesieniem, że sprawa konfliktu będzie rozstrzygnięta przez Radę Ministrów, która postara się pogodzić sprzeczności obu Ministerstw.

WYJAZD UCZESTNIKÓW UROCZYSTOŚCI.

Warszawa. (PAT.) W poniedziałek o godz. 17 wieczorem specjalnym pociągiem odjechał do Wilna Prezydent Ministrów Antoni Ponikowski. Wraz z Prezydentem Ministrów wyjechali Ministrowie: spraw wewnętrznych Kamieński, sprawiedliwości Sobolewski, rolnictwa i dóbr państwowych Raczyński, pracy i opieki społecznej Darowski, zdrowia publicznego Chodźko, oraz Minister byłej dzielnicy pruskiej Wybicki. — Ministerstwo spraw zagranicznych reprezentuje zastępca szefów protokołu p. Tarnowski, Ministerstwo spraw wojskowych gen. Rządkowski, Ministerstwo skarbu dr. Dubiecki, sprawiedliwości podsekretarz stanu Rymowicz, rolnictwa i dóbr państwowych dyrektorowie departamentów Miklaszecki i Leśniewski, wyznań religijnych i oświecenia publicznego podsekretarz stanu Łopuszański, oraz dyrektor departamentu szkół powszechnych Złotowski i dyrektor dep. sztuki i kultury Fałat, zastępca jego p. Skotnicki, Ministerstwo przemysłu i handlu dyrektor dep. Świętochowski, robót publicznych podsekretarz stanu Rybczyński i zarządca gmachów reprezentacyjnych p. Skurewicz. Prezydentowi Ministrów towarzyszą, dyrektor dep. administracyjnego Studziński, naczelnik Wydziału prasowego Szerer, kierownik wydziału gospodarczego Szymczak, i sekretarz osobisty Prezydenta Potulicki.

Odjeżdżającego Prezydenta Ministrów żegnali na dworcu reprezentanci wszystkich władz..

oraz kompanja honorowa z orkiestrą i sztandarami. Prezydent Ministrów przyjął raport od dowodzącego kompanją.

Tym samym pociągiem odjechał także ks. Kardynał Dalbor z kapelanem ks. Zakrzewskim, — a oprócz tego pp. prezydent miasta Nowodworski, prezes Rady miejskiej p. Baliński, szef kancelarji cywilnej Naczelnika Państwa Car i jego zastępca p. Lepkowski. Z otoczenia zaś Naczelnika Państwa major Maciesza, porucznik Rogoziński, por. Głuchowski i redaktor „Polski Zbrojnej" kap. Kwiatkowski, a jako przedstawiciel Sejmu poseł Daszyński.

W WILNIE NASTRÓJ UROCZYSTY.

Wilno. (PAT.) W związku z przyjęciem przez władze polskie administracji Wileńszczyzny, miasto jest bogato udekorowane. Urzędy są nieczynne. Na ulicach tłumy publiczności witają owacyjnie przyjeżdżających oswobodzicieli Wilna, oraz członków rządu polskiego.

W OSTREJ BRAMIE.

Wilno. (PAT.) Pociąg specjalny, wiozący przedstawicieli Rządu polskiego przybył do Wilna dopiero o godz. 11 rano, t. j. z dwugodzinnem opóźnieniem. Opóźnienie to spowodowane zostało pożarem, który wybuchł przy torze kolejowym obok stacji Czeremcha. Na dworcu w Wilnie oczekiwali przybywających dygnitarzy członkowie Tymczasowej Komisji Rządzącej, generalicja, delegacje rządu, duchowieństwo, przedstawiciele wielu organizacji społecznych i t. p. Z dworca, pięknie udekorowanego, udali się Ministrowie do Ostrej Bramy, gdzie powitali ich przedstawiciele miasta, oraz licznie zgromadzona publiczność. Do Ostrej Bramy przybył również i Naczelnik Państwa, witany entuzjastycznie przez zgromadzonych. Prezydent miasta Bańkowski powitał Naczelnika Państwa przemówieniem, poczem wręczył mu symbolicznie klucze miasta. — Następnie Naczelnik Państwa, prowadzony przez biskupa Matulewicza, udał się do kaplicy.

AKT UROCZYSTY.

Wilno. (PAT). Z Ostrej Bramy Naczelnik Państwa w otoczeniu świty, prymasa ks. Dalbora, Prezydenta Ministrów Ponikowskiego, członków komisji Rządzącej, przedstawicieli Sejmu ustawodawczego i wileńskiego, duchowieństwa, oraz instytucji społecznych, udał się do lokalu Tymczasowej Komisji Rządzącej, gdzie nastąpiło podpisanie aktu przekazującego władzę nad Wileńszczyzną Rzeczypospolitej. Pierwszy przemówił prezes Tymczasowej Komisji gen. Mokrzecki, który w przemówieniu swojem skreślił historję Litwy Środkowej, a następnie omówił rezultaty prac w Komisji Rządzącej w dziedzinie politycznej, oświatowej, sądownictwa i gospodarczej. Mówca stwierdził, że stosunek władz do narodowości obcych odznaczał się jak największą życzliwością. Generał podkreślił, że w stosunku do Litwinów Komisja Rządząca kierowała się dobrą wolą. „Co się tyczy żydów, z którymi żyliśmy tu przez setki lat i z którymi dzielić tu będziemy złą czy dobrą przyszłość, nie wątpię ani na chwilę, że przy dobrych chęciach współżycie to musi wejść na normalne tory i wiele wymagań żydowskich, odnoszących się do praw narodowych żydów musi znaleźć uwzględnienie". Wreszcie generał stwierdził jak najprzychylniejszy stosunek władz do Białorusinów. Omówiwszy sprawę zrealizowania reformy rolnej, wspomniał mowca o opiece nad ludnością dawnego pasa przyfrontowego. Poruszając sprawę pasa neutralnego, gen. Mokrzecki położył nacisk na to, że zupełnie przypadkowa linja listopadowego zawieszenia broni, wymuszonego przez mocarstwa, nie jest bynajmniej identyczną z zachodnią granicą polskości. Końcowy ustęp przemówienia gen. Mokrzeckiego opiewał: Chyląc się przed majestatem Najjaśniejszej Rzeczypospolitej, w ręce Twoje, Panie Naczelniku, składa Tymczasowa Komisja Rządząca władzę nad tym krajem. Niech żyje Rzeczpospolita Polska, Naczelnik Państwa Józef Piłsudski niech żyje, Rządu polskiego dostojni przedstawiciele niech żyją. Okrzyki te zebrani powtórzyli z zapałem.

MOWA NACZELNIKA PAŃSTWA.

Następnie przemówił Naczelnik Państwa w te słowa:

Panowie stanęliście do pracy w nadzwyczaj ciężkich warunkach. — Wymagały one wysiłków tak wielkich i uporczywości pracy tak nadzwyczajnej, że szczęśliwy jestem, iż w imieniu Rzeczypospolitej mogę tu złożyć podziękowanie gen. Żeligowskiemu, oraz jego dzielnym pomocnikom. Doprowadziliście swoją pracą do tego, że nadzieje, życzenia i żądania ludności całej w te słowa: Ponowie stanęliście do pracy w tej swobodnie i bez żadnego nacisku mogą być wyrażone i urzeczywistnione. Za te prace raz jeszcze dziękuję.

W imieniu Rzeczypospolitej Polskiej ogłaszam tymczasowy byt poprzedniego państwa za skończony. Wzywam przedstawicieli Komisji Tymczasowej do złożenia aktu, do podpisania i Rząd polski do przejęcia władzy".

PODPISYWANIE AKTU.

Przystąpiono do podpisania aktu przejęcia władzy, który to akt opiewa, jak następuje:

Działo się w Wilnie 18. kwietnia r. 1922. Gdy Sejm Ustawodawczy Rzeczypospolitej Polskiej uchwałą z dnia 24. marca 1922 (Dz. U. Rz. P. Nr. 20 poz. 162) przyjął do wiadomości uchwałę Sejmu w Wilnie jako zgromadzenia przedstawicieli ludności Ziemi Wileńskiej dla dania wyrazu woli ludności, zapadłej dnia 20. lutego 1922 w przedmiocie przynależności państwowej Ziemi Wileńskiej, zatwierdził złączenie Ziemi Wileńskiej z Rzecząpospolitą Polską dnia 2. marca 1922 i wezwał Rząd polski, aby objął sprawowanie władzy państwowej Ziemi Wileńskiej, Rząd Rzplitej Polskiej objął te władzę, doprowadzając w ten sposób do końca dzieło złączenia Ziemi Wileńskiej z Rzecząpospolitą Polską. Ku upamiętnieniu tej uroczystej chwili dokument niniejszy został sporządzony i przez uczestników uroczystości podpisany.

Pierwszy podpisał Naczelnik Państwa Józef Piłsudski, następnie premjer Ponikowski oraz gen. Mokrzecki, poczem na dokumencie podpisy złożyli Ministrowie Rzplitej, dyrektor Komisji Rządzącej, prymas Dalbor, gen. Żeligowski i inni.

TE DEUM.

Po podpisaniu aktu uczestnicy uroczystości udali się do katedry, gdzie prymas ks. Dalbor zaintonował Te Deum. Podczas nabożeństwa wywieszono na wieży zamkowej sztandar polski. Równocześnie dano strzały armatnie. — Podczas wszystkich uroczystości nieprzebrane tłumy, zebrane na ulicach i placu Katedralnym, manifestowały na cześć Rzeczypospolitej, Naczelnika Państwa oraz Rządu.

DALSZY PROGRAM.

Przedstawiciele Rządu wyjadą z Wilna 18. bm. Naczelnik Państwa pozostanie w Wilnie do 24 bm. Na 18. bm. zapowiedziane jest w wileńskiej synagodze żydowskiej nabożeństwo dziękczynne z powodu przyłączenia Wileńszczyzny do Polski.

REPREZENTACJA M. LWOWA.

Miasto Lwów reprezentują na uroczystościach wileńskich wiceprezydent dr. Leonard Stahl i p. Majerski.

*

Towarzystwo Dziennikarzy polskich, Syndykat Dziennikarzy polskich, oraz Kasyno i Koło lit.-art. wysłały dziś do Wilna depesze treści następującej: „Naczelnik Państwa, Marszałek Piłsudski. Wilno: „W dziejowej chwili powrotu Ziemi Wileńskiej na Ojczyzny łono, zjednoczeni duszą i sercem z całą Polską, dajemy wyraz nieprzebranej radości i niezłomnej wiary w jasną przyszłość. **Laskownicki**, Tow. Dziennikarzy polskich. **Vogel**, Syndykat Dziennikarzy polskich, Lwów, **Rolle**, Kasyno i Koło literacko-art.".

Prasa ruska a Genua.

Od czasu słynnych uchwał w Cannes, powołujących do życia konferencję genueńską, temat ten stał się dominującym na łamach prasy ruskiej. Z konferencją łączy prasa ruska pomyślne nadzieje dla dążeń politycznych, których jest wyrazem.

Odnosi się to przedewszystkiem do prasy trudowickiej, gdyż socjalistyczny „Wpered" nie wierzy w takie wyniki, któreby prasa trudowicka chciała wmówić w ogół społeczeństwa ruskiego jako pożądane. Prasa trudowicka opierając się na dyrektywach nadsyłanych przez Z. U. N. R., stale i konsekwentnie, — mimo, iż oficjalne komentarze co do zadań konferencji zdają się wykluczać możność dyskusji nad zagadnieniami politycznemi niedwuznacznie ustalonemi w istniejących traktatach, — usiłuje zasuggerować społeczeństwu ruskiemu, że konferencja genueńska właśnie rozstrzygnie, w myśl jej postulatów, sprawę Wschodniej Małopolski. Zdaniem tej prasy, ekonomiczne cele konferencji nie dadzą się osiągnąć bez uprzedniego załatwienia tej sprawy. Pozostawienie Wsch. Małopolski w dalszej niepewności co do swych prawno-państwowych losów przedłuży dotychczasowy stan prowizoryczności, stojący na zawadzie wszelkim próbom ekonomicznego odrodzenia Europy środkowej i Rosji, a wszak to główny cel konferencji genueńskiej.

Prasa ruska w uzasadnianiu konieczności stworzenia niezawisłego państwa wsch.-galicyjskiego oprócz przytoczonych powyżej argumentów natury gospodarczej, powołuje się na precedensy prawne, zawarte w traktacie z Saint-Germain, dotychczas Polski nie obowiązującym, gdyż nieratyfikowanym; na równoległość interesów angielskich z niepodległościowemi aspiracjami ukraińskiemi, których wyrazem ma być Z. U. N. R., na gwarancje pokoju na wschodzie Europy, które to gwarancje dać może niepodległa Wsch. Galicja, zabezpieczająca południowo-wschodnie kresy polskie od napadu ze strony Ukrainy radzieckiej. A wreszcie wysuwa się jako argument najczęściej nawet używany, wolę ludności, która się rzekomo miała niedwuznacznie wyrazić w zbrojnym odruchu w r. 1918.

Argumenty te przewijają się stale poprzez wszystkie artykuły, sprawie Wsch. Małopolski poświęcone z tem, że raz na te, innym razem na owe zwraca się szczególniejszą uwagę. Regułą jednak jest, że każdy elaborat poświęcony temu zagadnieniu, wychodzi z założeń prawnych, wynikających z braku aktu o międzynarodowem znaczeniu, któryby losy Wsch. Małopolski definitywnie przesądzał, a któryby równocześnie Polskę obowiązywał. Ani bowiem traktat w Sevres, ani traktat w Saint-Germain Polski dotychczas nie obowiązują i wobec postanowień, jakie zawierają, obowiązywać nie mogą i nie będą. Dlatego też prasa ruska nacjonalistyczna domaga się od mocarstw ostatecznego definitywnego ustalenia prawno-państwowych losów Wsch. Małopolski w myśl swych żądań, licząc bardzo wiele w tej mierze na Anglię i Włochy. Państwa te są formalnie gloryfikowane i komplimentowane na łamach prasy ruskiej jako rzecznicy narodów pognębionych.

Wyrafinowanym cynizmem chyba jest w tych dowodzeniach troska o Polskę, która przez pozbycie się Wschodniej Małopolski, pozbędzie się równocześnie trudności wewnętrznych, powstałych na tle konfliktów narodowościowych i będzie się mogła wewnętrznie prędzej i skuteczniej skonsolidować, nie mówiąc już o tem, że uzyska przez to „zabezpieczenie" swych południowo-wschodnich granic przez sam fakt istnienia niepodległej Wsch. Galicji.

Takich i tym podobnych „argumentów" pełna jest prasa ruska. Obliczone są one na łatwowierność swych czytelników. Ale i wśród nich coś się często psuje, powstaje powątpiewanie co do prawdziwości podawanych faktów i trudności przedstawianych argumentów. Wtedy ukazuje się notatka, przypisująca taki krytycyzm działalności tchórzliwych jednostek, albo wręcz działalności „agentów polskich", którzy, zdaniem tej prasy, wszędzie dotrzeć mogą, by zasiać nieufność i niewiarę.

Czytając prasę ruską ma się wrażenie, że postawiła ona wszystko na kartę konferencji genueńskiej. Pytanie, co się stanie, gdy ta konferencja zawiedzie co do żywionych nadziei? Czy po tej konferencji nastąpi druga, co do której można będzie nadal snuć tak piękne przewidywania, czy też prasa ruska zatrąbi do odwrotu „pod hasłem trzeźwego oceniania warunków politycznych?"

Ta druga ewentualność zdaje się być wykluczona przy obecnym nieprzejednanym nastroju antypolskim prowodyrów ruskich, ale żywimy

nadzieje, że lud ruski nie da sobą dłużej frymarczyć, pragnąc żyć i pracować twórczo. On też tych prowodyrów przepędzi, tylko do tego ludu trzeba znaleźć drogę. **A. Ż.**

Polska elementem ładu, pracy i spokoju.

Genewa. (PAT.) — „Giornale d'Italia" zamieszcza wywiad z Ministrem spraw zagranicznych Skirmuntem. Omawiając politykę Polski Minister powiedział między innemi: Jesteśmy sojusznikami Francji i to jest podstawą naszej polityki. Łączy nas wspólność interesów i specjalne porozumienie z Małą Ententą, z którą idziemy w Genui w ścisłej współpracy. W planie naszej polityki leży także sojusz z państwami bałtyckiemi. Pragniemy zupełnej zgody politycznej od Bałtyku do morze Egejskiego. Plan ten nie zawiera jednak projektu hegemonji a odpowiada jedynie konieczności interesów. — Jest to nakazem naszego położenia geograficznego. Zapytany o stosunek Polski do Włoch wobec faktu należenia Jugosławji do Małej Ententy, Minister odpowiedział: Pragniemy rozwijać naszą politykę w najzupełniejszej zgodzie z Włochami, z którymi mamy wiele wspólnych interesów. Polska jest elementem ładu, pracy i spokoju. Przybyliśmy do Genui z postanowieniem ustalenia mocniejszych podstaw pokoju europejskiego i pracy narodów. Mówiąc o sytuacji ekonomicznej Polski Minister podkreślił wzmożenie się eksportu i poprawę naszych finansów.

Na tle konferencji genueńskiej — prowokacja niemiecko-sowiecka.

ZANIEPOKOJENIE Z POWODU ZAWARCIA TRAKTATU NIEMIECKO-ROSYJSKIEGO.

Genua. (PAT.) 18/4. Przedstawiciele Czechosłowacji wręczyli delegacji niemieckiej notę, zawierająca energiczny protest przeciwko traktatowi zawartemu pomiędzy Niemcami i Rosją. — Dziś odbędzie się posiedzenie specjalnie wyznaczonej komisji rzeczoznawców prawników w celu rozpatrzenia traktatu zawartego między Niemcami i Rosją **pod kątem widzenia traktatu ryskiego.** — Po posiedzeniu tej komisji odbędzie się konferencja dawnych sprzymierzeńców wojennych oraz państw Małej Ententy w celu zbadania sytuacji, którą uważają za poważną.

Genua. W kołach państw sprzymierzonych zawarcie układu politycznego między Rosją i Niemcami przyjęte zostało nieprzychylnie. Układ ten robi wrażenie, iż Niemcy zawierając umowę z Rosją mieli na celu wywarcie nacisku na inne mocarstwa w stosunku do spraw rosyjskich. Manewr ten jeszcze bardziej utrwali wyczekujące stanowisko mocarstw sprzymierzonych, zajęte już poprzednio.

OBURZENIE POWSZECHNE.

Genua. (PAT). Wiadomość o podpisaniu traktatu niemiecko-sowjeckiego wywołała ogromne zdziwienie wśród członków delegacji, zebranych na konferencji. Sprzymierzeńcy, którzy się zebrali o godz. 17. celem omówienia rozmaitych ewentualności, mogących nastąpić w związku z odpowiedzią sowjetów na memorjał londyński, zajęli się także rozważeniem kwestji, wynikających z zawarcia wspomnianego traktatu. Zadecydowano jednomyślnie, że komisja prawnicza rozpatrzy **stosunek nowego traktatu do podstawowych postanowień traktatu wersalskiego.** Następnie zbiorą się przedstawiciele państw sprzymierzonych celem powzięcia odpowiedniej decyzji. Ponieważ Barthou zapewnił sobie współudział małej ententy, przeto na zebraniu tem obecni będą wszyscy byli sprzymierzeńcy.

Genua. (PAT). Fakt podpisania traktatu niemiecko-rosyjskiego wywołał prawdziwe zdumienie w kołach wielkobrytyjskich. Sekretarz Lloyda George'a Greedh omawiając w gronie dziennikarzy angielskich fakt owego traktatu, użył wyrażenia **„nielojalność"**.

Genua. (PAT). Na zebraniu przedstawicieli państw sprzymierzonych Barthou krytykował ostro **dwulicowość delegacji niemieckiej i rosyjskiej**, które **„na marginesie konferencji genueńskiej" wznowiły niesłychany fakt Brześcia Litewskiego w chwili, gdy wszystkie mocarstwa europejskie zajęte były jak najbardziej sprawą odbudowy gospodarczej Europy.** Barthou oświadczył, że odtąd nie będzie brał udziału w półurzędowych posiedzeniach strony rosyjskiej, dodając, iż zwrócił się do Paryża po instrukcje, gdyż wobec zajścia tak nieprzewidzianego wypadku musi porozumieć się ze swoim rządem.

Genua. (PAT). Na zebraniu sprzymierzonych Barthou domagał się, aby przedstawiciele Polski i małej ententy zostali powołani do wspólnego rozpatrzenia sytuacji obecnie wytworzonej. Propozycja p. Barthou została przyjęta jednomyślnie.

Paryż. (AW). Wedle „Matin'a". **Barthou oświadczył, że nie weźmie udziału w żadnem zebraniu w Genui,** na którem będą obecni delegaci niemieccy i rosyjscy, **póki rząd francuski nie weźmie decyzji w sprawie układu niemiecko-bolszewickiego.**

Londyn. (AW). Wszystkie dzienniki angielskie zajmują się żywo układem rosyjsko-niemieckim. „Daily-Ekspress" pisze, że Niemcy i Rosjanie wyprowadzili w pole aljantów. „Daily Telegraph" oświadcza, że wskutek traktatu powstał nowy wrogi koalicji komplet. **Niemcy wraz z sowjetami uzyskali swobodę działania politycznego.**

STANOWISKO FRANCJI.

Genua. (PAT.) 18/4. Havas. Barthou i Poincare przeprowadzili konferencję telegraficzną w sprawie sytuacji, jaka się ostatnio wytworzyła na konferencji genueńskiej. Na dzisiejszem posiedzeniu delegatów mocarstw sprzymierzonych oraz państw małej ententy minister Barthou zakomunikuje prawdopodobnie zebranym oficjalne stanowisko rządu francuskiego. — Jest uzasadnionem mniemanie, że Francja, która przybyła do Genui z zamiarem przyczynienia się do powodzenia prac konferencji nie zechce przerwać tej współpracy bez uprzedniego uczynienia wysiłków celem umożliwienia dalszego kontynuowania konferencji, o ile tylko bieg wydarzeń na to pozwoli, w granicach dających się pogodzić z zasadą strzeżenia honoru Francji i jej interesów. W każdym razie sytuacja wytworzona przez zawarcie traktatu niemiecko-sowieckiego powinnaby natychmiast zostać zmodyfikowaną w sposób kategoryczny, a mianowicie wdrodze unieważnienia zawartego układu. Jeżeli Francja zaproponuje sprzymierzonym, aby przyłączyli się do jej żądania unieważnienia traktatu, to w ten sposób tylko jeszcze raz jeden weźmie w obronę traktat wersalski bezsprzecznie pogwałcony przez liczne klauzule odrębnego traktatu niemiecko-rosyjskiego.

PUNKT WIDZENIA L. GEORGE'A.

Genua. (PAT.) Godz. 17. Posiedzenie wielkich mocarstw ententy, oraz innych państw reprezentowanych w Genui, a mianowicie byłych sprzymierzonych w sprawie traktatu niemiecko-rosyjskiego, rozpoczęło się o godz. 11. w willi „Reggio" w siedzibie Schanzera. Posiedzenie w chwili obecnej trwa w dalszym ciągu, koniec jednak narad spodziewany jest wkrótce. Jak się dowiaduję, Lloyd George na posiedzeniu uzasadniał tezę, iż należy stosować inny stopień odpowiedzialności wobec Niemiec, inny zaś wobec Rosji, gdyż Niemcy związane są zarówno decyzją w Cannes, jak i traktatem wersalskim, podczas gdy Rosja związaną jest tylko decyzją w Cannes. Punkt widzenia Lloyda George'a został poparty przez p. Barthou i innych delegatów. Minister Skirmunt wygłosił dłuższe przemówienie, które znalazło ogólną aprobatę. Według dotychczasowych informacji, zadecydowano wydalenie Niemiec z podkomisji politycznej, oraz ogłoszenie bardzo stanowczej deklaracji, motywującej powyższe postanowienie.

OPINJE POLSKA I CZESKA.

Genua. (PAT). (18/IV). Dziś o godz. 9. rano Minister Skirmunt odbył z Ministrem Beneszem dłuższą konferencję, której tematem było omówienie sytuacji, wytworzonej przez podpisanie traktatu rosyjsko-niemieckiego. O godz. 11. Minister Skirmunt udał się na zebranie delegatów głównych mocarstw ententy i innych sprzymierzonych, biorących udział w konferencji genueńskiej. Zebranie to ma ustalić jednolite stanowisko ententy wobec traktatu w Rapallo. Wśród delegacji polskiej przeważa opinja, że przy całej stanowczości, jaka cechować winna stanowisko ententy wobec tego aktu wysoce nielojalnego, nasuwającego najpoważniejsze wątpliwości prawne i polityczne, jest jednak rzeczą niepożądaną zerwanie konferencji. Delegacja polska przywiązuje szczególną wagę do wzmocnienia i utrwalenia jednolitego frontu francusko-angielskiego i w tym kierunku rozwija energiczną pracę. Kolportowana wczoraj w pewnych kołach konferencji wiadomość, jakoby Czesi założyli już wczoraj protest przeciwko traktatowi rosyjsko-niemieckiemu, nie odpowiada rzeczywistości, gdyż Czesi dotychczas żadnego protestu nie zakładali. Delegacja polska opracowuje obecnie notę w sprawie pogwałcenia przez traktat rosyjsko-niemiecki traktatu wersalskiego w punktach dotyczących odszkodowań Niemiec dla Rosji, w których Rosja miała partycypować.

Genua. (AW). **Delegacja czeska zaprotestowała przed Niemcami** przeciwko układowi niemiecko-bolszewickiemu jako pogwałceniu traktatu wersalskiego.

WYKRĘTY DELEGACJI ROSYJSKIEJ.

Genua. (PAT.) — Delegacja rosyjska wydała komunikat do prasy w sprawie traktatu zawartego z Niemcami. Komunikat stwierdza, iż rokowania, dotyczące ponownego nawiązania stosunków dyplomatycznych trwały już od kilku miesięcy. Miejsce i okoliczności, wśród jakich traktat został podpisany nie oznaczają bynajmniej, iżby oba rządy usiłowały nadać mu jakiś szczególny charakter, zwłaszcza, iż ostateczny wynik rokowań był już oddawna oczekiwany. Przechodząc do porządku dziennego nad przeszłością oba rządy stanęły na terenie rzeczywistości, stwarzając wszelkie możliwości dla przyszłej współpracy ekonomicznej ku jak największemu pożytkowi obu krajów.

Genua. (AW). **Z rosyjskiej strony tłumaczą,** że Niemcy odrzucili traktat brzeski nie de jure, ale moralnie i zastąpili go pokojem, który odpowiada demokratycznym zasadom nowego państwa niemieckiego. Jest to pokój bez zwycięzców, bez odszkodowań i nieznośnych ciężarów. Z niemieckiej strony podnoszą, że nowy układ daje wyraz przekonaniu, iż Rosja i państwa zachodnie bez uprzedniego roztrząsania podstaw socjalnych przystąpić muszą do niezwłocznego działania.

KONFERENCJA 5 PAŃSTW ZAPRZYJAŹNIONYCH.

Genua. (AW). Celem konferencji delegatów 5-ciu państw zapraszających, zwołanej przez De Facte na 17. bm. do willi Raggio było naradzenie się nad tem, jakie stanowisko zająć trzeba w stosunku do przypuszczalnej odmowy sowietów uznania memorjału londyńskich rzeczoznawców. Podczas posiedzenia **rozpatrywano układ handlowy niemiecko-bolszewicki,** zawarty w ubiegłą niedzielę i postanowiono: 1) 18. bm. zwołać komisje ekspertów w celu dokładnego zbadania postanowień traktatu między Niemcami i Rosją sowiecka, zawartego w Brześciu Litewskim. Komisje porówna traktat brzeski z nowo zawartym układem niemiecko-bolszewickim: 2) Delegaci wszystkich państw sprzymierzonych, oraz 5-ciu państw zapraszających zbiorą się 18. bm. w celu naradzenia się nad tem, czy przerwać, czy też prowadzić w dalszym ciągu obrady konferencji. Na propozycje Barthou, popartą przez L. George'a, postanowiono, że w tej konferencji wezmą udział przedstawiciele małej ententy, ponieważ państwa sprzymierzone nie posiadają żadnej wiadomości o układzie niemiecko-bolszewickim. Zawarcie układu uważają tu za objaw knowań niemiecko-sowieckich. Naczelnik kancelarji L. George'a Green podkreślił w zawarciu tego układu wiarołomstwo Niemców i bolszewików. Min. Schancer był podobnego zdania. Oświadczył on, że został zaskoczony faktem zawarcia powyższego układu. Koła dobrze poinformowane twierdzą jednak, że zawarcie układu wiadome już było 14. bm. Łatwo sobie wyobrazić wrażenie, jakie wywołał układ ten w kołach delegacji francuskiej

Celrat, przewodn. wydziału ekonomicznego zaznaczył, że nie chce należeć się w obecności delegatów bolszewickich i niemieckich. Zwołał on na 18. bm. posiedzenie podkomisji ekonomicznej bez udziału Niemców i bolszewików w celu powzięcia opinji w sprawie powyższego układu. Wedle kół włoskich, Niemcy popełnili fatalny błąd, zawierając z bolszewikami układ bez wiedzy sprzymierzonych. Wywoła to tylko wzmocnienie i zjednoczenie frontu ententy przeciw Niemcom i Rosji. Koła angielskie uważają zawarcie układu niemiecko-rosyjskiego za pogwałcenie traktatu wersalskiego. Położenie, które się wytworzyło obecnie w Genui, jest, zdaniem kół angielskich, bardzo poważne.

ODWOŁANIE NARAD.

Genua. (PAT). (18/IV.). Telegr. Comp. Szefowie rządów koalicyjnych Lloyd George, Barthou, Schanzer i Theunis odroczyli swoje wczorajsze obrady do południa dnia dzisiejszego, ponieważ ze strony jednego z mocarstw postawiono wniosek, aby uznać konferencję za przerwaną i ażeby conajrychlej zwołać Radę Najwyższą. Na propozycję angielską uchwalono odwołać narady wszystkich komisji, które się miały zebrać dziś przedpołudniem, a w zamian za to zwołać posiedzenie rzeczoznawców celem omówienia kwestji zgodności traktatu niemiecko-rosyjskiego z postanowieniami traktatu wersalskiego.

PESYMIZM RATHENAUA.

Genua. (PAT.) — Minister Rathenau w wywiadzie udzielonym dziennikarzom angielskim wypowiedział pogląd pesymistyczny co do natychmiastowych wyników konferencji genueńskiej. — Konferencja — zdaniem ministra — może jednak usunąć główne błędy, mianowicie zmienić koncepcję obecnego pokoju zbrojnego oraz uregulować sprawę zbrojeń. — Europa, zaznaczył Rathenau przed wojną miała 3 i półmiljona ludzi pod bronią teraz zaś ma 4 i pół miljona ludzi uzbrojonych. — Po zatem zdaniem ministra konferencja może wprowadzić zmianę systemu spłaty odszkodowań. — Państwami najbardziej potrzebującemi pomocy są Francja, Rosja i Niemcy, a ratunkiem mogłaby być jedynie pożyczka międzynarodowa.

WYKLUCZENIE NIEMCÓW.

Genua. (PAT). Nota sprzymierzonych zakomunikuje delegacjom niemieckiej i rosyjskiej, że wobec postawy, jaką one zajęły przez podpisanie układu odrębnego, od tej chwili stało się niemożliwe dopuszczać je w dalszym ciągu do udziału w obradach podkomisji dla spraw rosyjskich, o ile obie delegacje będą nadal stały na zajętem stanowisku.

Genua. (AW.) Po naradzie przedstawicieli nowych państw ogłoszono komunikat, wykluczający Niemców ze wszystkich prac konferencji gen., dotyczących stosunku do Rosji. Stanowisko Niemiec wobec tej uchwały nie jest dotąd znane.

GŁOSY PRASY.

Paryż. (PAT). „Telegr. Comp.“. Prasa francuska potępia ostro zawarcie układu rosyjsko-niemieckiego, żądając wykluczenia Niemców i Rosjan z t. zw. komisji politycznej w Genui. Millet pisze w „Petit Parisien“ o przerwaniu ciągłości pracy konferencji i o naruszeniu nietylko rygoru, obowiązującego na konferencji, lecz także uchwał w Cannes. Pertinax w „Echo de Paris“ twierdzi, że zawarcie traktatu rosyjsko-niemieckiego jest najważniejszym wypadkiem od czasu zawieszenia broni. Układ jest istotnem przymierzem i zdaje się zawierać także klauzule tajne o wspólnych działaniach wojskowych Niemiec i Rosji. Zdaniem autora, jedyną odpowiedzią na to powinien być natychmiastowy wyjazd z Genui delegatów francuskich.

Paryż. Dzienniki francuskie omawiając **świeżo zawarty układ** rosyjsko-niemiecki, zwracają uwagę, że **jest on najpoważniejszem ostrzeżeniem, jakie sprzymierzeńcy dotychczas otrzymali.** Prasa stwierdza jednomyślnie, że wedle wszelkiego prawdopodobieństwa układ ten przyczyni się do wyjaśnienia sytuacji i do ustalenia warunków, od których zależeć będzie przyszłość pokoju. Korespondenci dzienników tutejszych donoszą z Genui, że delegaci małej ententy dowiedziawszy się o podpisaniu tego układu, oświadczyli, że Niemcy popełnili błąd nie do naprawienia. Znaczna część prasy stwierdza, że układ ten jest dostatecznym dowodem niemożliwości prowadzenia jakichkolwiek rokowań z Rosją. Wobec tego żadna konferencja odtąd nie będzie już potrzebna. Część prasy francuskiej przewiduje koniec konferencji genueńskiej, a nawet możliwość gwałtownego jej zerwania. **Głosy prasy angielskiej brzmią podobnie jak głosy prasy francuskiej.** Dzienniki angielskie stwierdzają, że **Lloyd George jest wypadkiem tym ogromnie wzburzony.**

Genua. Wedle prasy niemieckiej, układ zawarty w Rapallo pomiędzy Niemcami a Rosją sowiecką ma na celu przyczynić się jedynie do utrwalenia pokoju w Europie. Prasa niemiecka charakteryzuje powyższy układ jako przekreślenie przez oba rządy przeszłości oraz równoczesne położenie podwalin pod ekonomiczną odbudowę obu krajów.

Genua. »Il Naporo« ogłasza zapewnienie Rathenaua, że zawiadomił on Lloyda Georgea, który był zawsze au courant w sprawie rokowań rosyjsko-niemieckich, jakie toczyły się w ciągu ostatnich trzech dni. Korespondent F. A. T. otrzymał z kół angielskich wiadomość, stwierdzająca, że powyższe **zapewnienie Rathenaua jest fałszywe.** Lloyd George o układzie niemiecko-rosyjskim został zawiadomiony dopiero wczoraj popołudniu przez deleg ta czecho-słowackiego dr. Benesza. Premier angielski dowiedziawszy się o tem, zawrzał takim gniewem, że chciał powziąć ostateczną decyzję, powstrzymał go jednak od tego dr. Benesz, przedstawiając, że sprawa wymaga bliższego zbadania przed powzięciem ostatecznej decyzji. Włoskie koła polityczne uważają chwilę obecną za bardzo poważną, atoli ich zdaniem konferencji nie grozi żadne niebezpieczeństwo.

Londyn. (AW). Dzienniki angielskie donoszą z Genui, że **delegacja francuska uważa zawarcie układu niemiecko-rosyjskiego za prowokację.** — Biuro Reutera podaje, że wiadomość o traktacie podziałała w Genui jak **bomba.** Układ ten wymierzony jest wyraźnie przeciw państwom konferencyjnym.

Krwawe niemieckie żniwo na Górnym Śląsku.

Katowice. (PAT). Wczoraj o godz. 3 45 popołudniu zamordowano w Gliwicach Polaka, dr. Witolda Styczyńskiego, polskiego doradcę technicznego przy koalicyjnym kontrolorze powiatowym na miasto Gliwice. Mordu dokonały niewątpliwie te same czynniki, które urządziły niedawno zamach na ks. Madenia, prezesa komitetu polskiego, oraz na innych Polaków. Celem zamachu jest sterroryzowanie inteligencji polskiej po niemieckiej stronie Górnego Śląska i zmuszenie jej do opuszczenia kraju, a pozatem wywołanie na szerszą skalę niepokojów, aby w ten sposób mieć pretekst poruszenia sprawy górnośląskiej na konferencji genueńskiej. Dr. Styczyński pochodził z Ks. Poznańskiego, liczył lat około 50, a jako doradca techniczny był urzędnikiem komisji międzysojuszniczej.

Katowice. (PAT). Z powodu ciągłych zamachów na urzędników i funkcjonarjuszy Komisji rządzącej, a ostatnio na dr. Styczyńskiego, Komisja międzysojusznicza ogłosiła stan oblężenia w Gliwicach i powiecie gliwickim.

Katowice. (PAT). W nocy z 17 na 18 b. m. silniejszy oddział orgeschowców wykonał atak w kierunku Nieborów-Krywałd w pow. rybnickim na wioskę Knurów, przyznaną Polsce. Straż gminna silnym ogniem zmuszoną była do opuszczenia wsi. Na sygnał alarmujący z kopalni nadbiegli członkowie Związku b. powstańców, którzy zmusili napastników do odwrotu. Strzelanina trwała od godz. 1—3 nad ranem.

Regestracja cmentarzysk i grobów bojowników o wolność Polski.

Ministerstwo spraw wojskowych zarządziło opiekę nad cmentarzyskami i grobami nietylko żołnierzy poległych w ostatnich trzech latach walk wskrzeszonej Polski, ale także i tych wszystkich, którzy od roku 1794 walczyli w imię wolności narodu, należeli do organizacji i polegli lub zmarli później na obszarach Rzeczypospolitej.

Źródła urzędowe, publikacje i inne zapiski nie wystarczają do zestawienia możliwie dokładnych spisów bohaterów półtorawiekowej naszej niewoli, to też zwracamy się do ogółu społeczeństwa, a zwłaszcza do rodzin naszych bojowników wolności o przesyłanie wykazów poległych i zmarłych z lat 1794—1864 i podanie następujących szczegółów: 1. Imię i nazwisko; 2. wiek w dniu śmierci; 3. oddział, w którym walczył lub organizacja, w której pracował; 4 stopień wojskowy lub stanowisko w organizacji; 5. późniejsze stanowisko społeczne; 6. data i miejsce śmierci; 7. cmentarz lub kurhan, gdzie złożono zwłoki. W braku dokładnych szczegółów mogą być podane tylko daty wiadome.

Wykazami należy objąć także i kobiety członkinie organizacji.

Spisy należy przesyłać pod adresem radcy Józefa B. Chołodeckiego, Lwów, ul. Jabłonowskich 1 b) Archiwum wojskowe.

KRONIKA.

Kalendarz. Czwartek, 20 kwietnia. Rz.-kat.: Agnieszki. — Gr.-kat.: Hrehorya. — Słowiański: Czesława m.

— **Przeżywamy** obecnie jedno z największych misterjów: wiosnę. Przy pogodnem niebie, przy temperaturze dochodzącej południową porą do 20° C., wrześć poczyna w kruży przyrody cudowny napój życia. Przed naszemi oczyma nagie gałęzie drzew i krzewów obrzmiewają od nadmiaru soków, dostają pęcze i niech tylko opłucze ich pokrywę ciepły deszcz, a zazieleni się wszystko, jak jedwabny kaftan proroka. Trawy już stroszyć się poczynają zieloną „hyrą“, podbiały rozsypały się po nich złotemi gwiazdkami, a w lasach i gajach, pod leszczyną obwieszoną kitami bazieK, pod tarnią oblepioną białawemi brodawkami, z których kwiat się rozwinie śnieżysty, pełno już kwitnącego drobiazgu.

Błogosławiona niechaj będzie wiosna. Późno, bo późno przybyła, nadrobić więc będzie musiała zwłokę i tem intenzywniej uraczy nas pewnie — ona zawsze zresztą aż rozrzutna uciech i upojeń szafarka.

— **Posiedzenie Rady miejskiej** odbędzie się we czwartek, d. 20 b. m., o godzinie 6 wieczorem w sali posiedzeń Rady m. w ratuszu.

— **Zjazd okręgu lwowskiego T. N. S. W.** odbędzie się w sobotę dnia 22 kwietnia b. r. we Lwowie. Zjazd rozpocznie się zebraniem koleżeńskiem członków w Klubie profesorskim Czarnieckiego 12) w piątek o godz. 8 wieczorem. W sobotę o godz. 9 rano nabożeństwo w kościele PP. Klarysek, poczem od 10 rano obrady Zjazdu członków w auli gimn. im. Batorego. Na porządku dziennym: Projekt ustawy o szkolnictwie średniem, referent prof. Uniw. dr. Rom. Longchamps, kor. ref. prof. dr. E. Urich, dyskusję zagai prof. Uniw. dr. J. Kleiner. Jak najliczniejszy udział wszystkich członków Towarzystwa pożądany. Po południu o godz. 4 zebranie delegatów ze sprawozdaniem Zarządu za rok ubiegły i wyborem nowego zarządu okręgowego.

— **Higjena dziecka.** We czwartek, 20 b. m. amerykański Czerwony Krzyż urządza w sali „Sokoła“ ul. Zimorowicza 8 o godzinie 7·30 odczyt o opiece społecznej nad zdrowiem dzieci; odczyt ten zapowiada się jako najciekawszy i najbardziej udany z całego cyklu. Na liczne żądania publiczności, amerykański Czerwony Krzyż postanowił urządzić wielki odczyt dla szerszego ogółu publiczności, jako uzupełnienie odczytów urządzanych poprzednio dla poszczególnych szkół i organizacyj, na których mowiąc nawiasem, obecnych już było zgórą 30.000. Trudno było jednak znaleźć odpowiednią wolną salę. Dopiero w ostatnich dniach okazało się, iż sala „Sokoła“, odnajęta aż do 1 maja, będzie miała wolny wieczór w dniu 20 b. m. Czerwony Krzyż amerykański skwapliwie skorzystał z okazji, tembardziej, iż sala ta mając 1500 krzeseł, zmieści większą ilość osób.

Trzeci z kolei odczyt z cyklu o higjenie dziecka, urządzany jak i poprzednie przez amerykański Czerwony Krzyż, odbędzie się w tym tygodniu, we środę 19 b. m. o 7·30 wieczorem w sali Izby rękodzielniczej na placu Strzeleckim. Odczyt ten będzie

nosił charakter specjalnej pogadanki dla rodziców; jest to drugi z kolei odczyt urządzany w Izbie rękodzielniczej na żądanie publiczności, ponieważ na pierwszym z nich w dniu 8 b. m. nie wszyscy mogli być obecni. Pogadankę ilustrować będą bardzo ciekawe filmy kinematograficzne, poczem nastąpi bezpłatne rozdawnictwo broszurek z dziedziny higjeny dziecka i propagandy w kierunku zorganizowania opieki społecznej nad zdrowiem dzieci. Broszurki te noszą tytuł: „Do matek Polek“ i „Co uczyni Polskę silną i potężną“.

— **Krajoznawczą wycieczkę** parowcem z Krakowa do Gdańska i nad polskie morze, urządza sekcja wycieczkowa krakowskiego Ogniska nauczycielskiego także dla osób z poza sfer nauczycielskich. W czasie od 3—22 lipca b. r. kosztem około 50 tysięcy Mk. od osoby.

Informacyj udziela i zgłoszenia przyjmuje najpóźniej do 15 maja p. Jan Szkodziński w Krakowie Rynek główny 29, II. p..

— **Ze spraw ludności polskiej** pod zaborem czeskim. Sekcja polsko-słowacka Słowackiego Biura Prasowego komunikuje: Generalne Starostwo dla ludności polskiej przy Słowackim Tymczasowym Rządzie Narodowym stwierdza na podstawie wyniku zbadania stosunków lokalnych, że pierwszym i najniezbędniejszym punktem umowy polsko-czeskiej w sprawie zaboru cieszyńskiego powinno być zobowiązanie się Czechów do otwarcia wszystkich zamkniętych szkół polskich i do przywrócenia zupełnej wolności wyborów gminnych.

— **Sport.** W Poznaniu w pierwszym dniu Świąt odbył się doroczny bieg „Kurjera Poznańskiego“ na przestrzeni 4 klm. W biegu brało udział 75 uczestników. Pierwszy przybył do mety Kasper Baran w 12·60⅖ min., drugi Cyber z klubu „Korona“, trzeci szeregowiec Woltersohn z 60 p. p., czwarty szer. Kosicki z 60 p. p., piąty kapitan Boleto. Zwycięzców powitał wiceprezydent, wręczając im nagrody.

— **Przypadkowe zabójstwo** podczas aresztowania. W poniedziałek o godz. 9 wieczorem posterunkowy Niedźwiecki aresztował i usiłował sprowadzić na policję niejakiego Ludwika Webera, zdemobilizowanego porucznika-lotnika. Podczas tego przyszło do szamotania się, gdyż Weber nie chciał dobrowolnie udać się na policję. W czasie szamotania się rewolwer trzymany przez Niedźwiedzkiego wypalił znienacka a kula ugodziła Webera nieco powyżej serca, wskutek tego Weber wkrótce wyzionął ducha. Śledztwo w tej sprawie w toku.

— **Drobner aresztowany w Krakowie.** (Tel.) Dr. Bol. Drobner, przywódca tutejszych niezawisłych socjalistów, na którego nałożono areszt obligatoryjny, a który przed tym aresztem zbiegł za granicę przed rozprawą w sprawie strajku generalnego powrócił do Krakowa i zgłosił się wczoraj do radcy sądu okręgowego karnego Turowicza. Sędzia natychmiast polecił odprowadzić dr. Drobnera do więzienia. Rozprawa przeciw niemu i towarzyszom jego odbędzie się 4 maja i potrwa 10 dni.

— **Niebezpieczny oszust** międzynarodowy na terenie Polski. (Tel.) Władze szwajcarskie poszukują na terenie Polski bardzo niebezpiecznego oszusta nazwiskiem Dobrachowski, który na pokątnym handlu kokainą dorobił się majątku kilku miljonów franków szwajcarskich. Ponieważ rząd szwajcarski stwierdził oszustwo ze strony Dobrachowskiego, wydano rozkaz aresztowania go. Dobrachowski jednak uciekł zagranicę i przebywa obecnie w Polsce. Sąd w Genewie wydał na niego wyrok zaoczny, skazujący go na lata ciężkiego więzienia. Wedle otrzymanych wiadomości Dobrachowski ma przebywać w Krakowie lub w Warszawie, gdzie również zajmuje się sprzedażą fałszywej kokainy. Według obliczenia wyrządził on rządowi szwajcarskiemu szkodę na kilkanaście miljonów franków.

Notatki literacko-artystyczne.

Repertuar Teatru Miejskiego.

Początek przedstawień o godz. 7·30 wieczorem.

Dziś, we środę „Żydówka“, opera w 3 aktach Halevy'ego. — Jutro, we czwartek „O skibę“, dramat w 4 aktach Kosora. — W piątek „Zamarłe oczy“, dramat muzyczny w 1 akcie D'Alberta. (Nuza). — W sobotę popołudniu „Fircyk w zalotach“, komedja w 3 aktach; — wieczorem „Sprzedana narzeczona“, opera w 3 aktach Smetany.

Repertuar Teatru Małego (ul. Gródecka 2).

Dziś, we środę „Kontrolor wagonów sypialnych“, farsa w 3 aktach Bissona. — Jutro, we czwartek „Nieporozumienie“, komedja w 3 aktach Zapolskiej. — W piątek i sobotę „Kontrolor wagonów sypialnych“, farsa w 3 aktach Bissona.

Repertuar Teatru Nowości.

Dziś we środę, we czwartek i piątek „Szał miłości“, operetka w 3 aktach Buttykaya (premiera). — W sobotę „Miljarderzy“, operetka w 3 aktach Steffana.

— **Wieczór autorski Michaliny Szwarcówny** odbędzie się w piątek, dnia 21 b. m. w sali Kasyna i Koła lit. art., staraniem Zw. Związku literatów. Słowo wstępne o twórczości M. Szwarcówny wypowie prof. Kaz. Kolbuszowski, utwory nowelistyczne autorki wygłoszą znani artyści dramatyczni pp. Kazimiera Rychterówna oraz Kazimierz Justian. Bilety wcześniej do nabycia w Księgarni Naukowej (Hotel Georgea) oraz wieczorem przy kasie.

Józef Nusbaum-Hilarowicz: „Szlakami wiedzy“. Szkice z zagadnień biologji współczesnej; wydanie trzecie znacznie powiększone, opracował dr. Benedykt Fulciński, prof. Politechniki we Lwowie. Księgarnia wydawnicza H. Altenberga we Lwowie. 1922. Str. 256.

Wobec zupełnego od szeregu lat wyczerpania tej książki znakomitego uczonego, która znalazła się w rękach prawie każdego czytelnika z najszerszych kół inteligencji i ogromnie przyczyniła się do rozkrzewienia zamiłowania do nauk przyrodniczych w Polsce, bardzo na czasie jest nowe jej wydanie Obejmuje ono szkice następujące: Rozwój biologji w ostatnich stu latach. Teorja Lamarcka i Neolamarkizm w biologji współczesnej. Z dziejów Darwinizmu po Darwinie. Dzisiejszy stan teorji doboru naturalnego. Dzisiejszy stan teorji doboru płciowego. Mechanika rozwoju jako nowa gałąź biologji. Istota i znaczenie zapłodnienia. Granica pomiędzy światem roślinnym i zwierzęcym w świetle nowszych badań. Parazytyzm i symbioza w przyrodzie.

Kursy giełdowe.

Lwów, dnia 19 kwietnia, godz. 10·30.

Marki niemieckie	13.00	(13·60—13·70)
Franki francuskie	353	(000—000)
Franki szwajcarskie	000	(—)
Funty sterlingi	16 850	(— —)
Wiedeń	00—00	(49—50)
Korony niem.-austr.	00—00	(49·5—51)
Korony czeskie	00—00	(75½—77)
Praga, wypłata	00—00·00	(76—77·5)
Lei	—	(00—00)
Liry	—	(—)
Budapeszt	—	(—)
Paryż	—	(000·00—000·00)
Berlin		(13·30—13·50)
Dolary amerykańskie	3820—3849	(3860—3870)
„ kanadyjskie	3629—3529	(—)
Zurych Marki polskie	00·00	

Uwaga: Pierwsza cyfra wskazuje kurs informacyjny, druga, w nawiasie, kurs nieoficjalnej giełdy.

Pamiętajmy o braciach powracających z Rosji!

TELEGRAMY.

POROZUMIENIE W SPRAWIE MNIEJSZOŚCI NARODOWYCH.

Genewa. (PAT.) Osiągnięte zostało porozumienie w sprawie mniejszości narodowych, przyczem zaznaczyć należy, że minister Schiffer przyjął projekt Ministra Olszowskiego.

STO MILJARDÓW KREDYTU AMERYKAŃSKIEGO DLA POLSKI.

Warszawa. (Tel. wł.) W tych dniach Minister skarbu otrzymał z Nowego Jorku wiadomość, że amerykańscy finansiści gotowi są udzielić naszej P. K. K. P. kredytu w kwocie 25 mil. dolarów, a więc około 100 miljardów marek na tych samych warunkach, co kredyt angielski, t. zn. bez zastawu jako kredyt bankowy za zwykłem oprocentowaniem. Należy się spodziewać, że uzyskany kredyt użyty będzie przedewszystkiem na gospodarcze cele inwestycyjne, a w pierwszym rzędzie na poparcie przemysłu w Małopolsce, Cieszyńskiem, a także w Zagłębiu dąbrowskiem.

PO SANITARNYM ZJEŹDZIE MIĘDZYDZIELNICOWYM.

Kraków. (Tel. wł.) W dniu 30. bm. odbędzie się w Krakowie posiedzenie komitetu wykonawczego pierwszego zjazdu lekarzy i działaczy sanitarnych z udziałem przedstawicieli wszystkich dzielnic. Na posiedzeniu tem będą rozważane wnioski 1. zjazdu i będą ustalone sposoby wprowadzenia w życie powziętych uchwał. Równocześnie utworzy się komitet drugiego zjazdu, który będzie zwołany do Krakowa.

Z POBYTU MINISTRA MICHALSKIEGO W KRAKOWIE.

Kraków. (Tel. wł.) Minister Michalski przyjmowany był wczoraj na raucie, wydanym na jego cześć przez krakowską Izbę handlową i przemysłową. Dziś wyjeżdża Minister do Krosna, a jutro wieczorem, udaje się z powrotem do Warszawy.

ZJAZD P. O. W.

Warszawa. (PAT.) W dniach 6. i 7. maja br. odbędzie się zjazd byłych członków P. O. W. na Wschodzie. Komisja organizująca zjazd zaprasza wszystkich kolegów o przybycie celem uczczenia pamięci poległych członków organizacji, rozpatrzenia materjału historycznego i załatwienia spraw bieżących.

FLOTYLA WIŚLANA.

Warszawa. (AW.) — 15 bm. przybyła do Warszawy i zarzuciła kotwicę flotyla wojenna wiślana w sile 4-monitorów: „Warszawa“, „Horodyszcze“, „Mozyrz“, „Pińsk“ oraz uzbrojony statek „Wawel“.

MATERJAŁY ODZIEŻOWE DLA URZĘDNIKÓW PAŃSTWOWYCH.

Kraków. (Tel. wł.) Podczas pobytu Ministra Michalskiego w Bielsku, udało mu się od właścicieli fabryk w Bielsku i Białej uzyskać bardzo dogodne warunki kupna materjałów ubraniowych dla urzędników państwowych, których fatalne położenie gospodarcze, zwłaszcza na kresach wschodnich jest dobrze znane. Minister, wskazawszy na to położenie, postawił fabrykantom propozycję, z całą gotowością przez nich przyjętą, na mocy której fabrykanci sprzedadzą skarbowi materjały wełniane, sprzedawane w handlu po 7.000 marek za metr po cenie fabrycznej 3.000 marek. Z tego połowę zapłaciłby skarb państwa, tak że urzędnicy otrzymaliby materjały po 1.500 marek za metr.

WIEŚCI Z GDAŃSKA.

Gdańsk. (PAT.) — Jak donosi prasa tutejsza, zostało obecnie przywrócone bezpośrednie połączenie kolejowe pomiędzy Niemcami i Rosją z Królewca przez Dynaburg.

Gdańsk. (PAT.) Na okręcie niemieckim „Kaiser“ wybuchł wielki pożar: Ładunek okrętu składał się z mąki, saletry i materjałów garbarskich. Robotnicy zajęci wyładowaniem towarów opuścili w popłochu okręt. Szkoda spowodowana ogniem jest znaczna.

Gdańsk. (PAT.) Z dniem dzisiejszym rozpoczął się ruch kolejowy na nowo wybudowanej linji Luck—Hel. Budowę tej linji ukończono w roku ubiegłym. Pociągi kursować będą na razie we wtorek i piątek.

KRWIOŻERCZY SATRAPA.

Moskwa. (PAT). W zamieszczonym w „Prawdzie“ artykule, poświęconym konferencji trzech międzynarodówek, Lenin zastanawiając się nad wynikiem tej konferencji, dochodzi do wniosku, że przedstawiciele sowieccy poczynili zbyt wielkie ustępstwa, przyjmując zobowiązanie niestosowania przeciw 41 oskarżonym socjalnym rewolucjonistom kary śmierci i godząc się na udział w trybunale przedstawicieli trzech międzynarodówek. W dalszym ciągu Lenin ubolewa nad tem, że konferencji nie udało, się doprowadzić do skonsolidowania masy robotniczej, znajdującej się w niewoli u kapitalistów.

OGŁOSZENIA.

EDYKTA W SPRAWIE UZNANIA ZA ZMARŁEGO.

T. 810/21/3. Zarządzenie postępowania celem udowodnienia śmierci. Tacjanna Petryna, zamężna Pawliszyn, żona Kondrata Pawliszyna, urodzona 3. października 1877. r. w Zapytowie, rolniczka tamże ostatnio zamieszkała, zmarła w lecie 1916. r. w miejscowości Sergejówka, gub. wołyńskiej na sucholy, a stwierdzili to naocznie świadkowie Roman Piławka i Stefan Maksymów. Wobec tego zarządza się na wniosek Kindrata Pawliszyna, postępowanie, celem udowodnienia śmierci, a zarazem ogłasza się wezwanie, aby do dnia 31. marca 1922. r. udzielono Sądowi wiadomości o zaginionym lub kuratorowi adw. Dr. Maksowi Rappaportowi we Lwowie. Po upływie tego terminu i po przeprowadzeniu dowodów jednakowoż nie prędzej jak w trzy miesiące od dnia ogłoszenia tego zarządzenia w gazecie urzędowej Sąd orzeknie ostatecznie o wniosku.

Sąd okręgowy cywilny Oddział VII.

Lwów, dnia 29. listopada 1921. 3852

T. 252/21/3. Edykt. Wdrożenie postępowania celem przeprowadzenia dowodu zaszłej śmierci. Antoni Drop, rolnik, urodzony i zamieszkały w Łozowej powiat Tarnopol, odszedł w czasie ogólnej mobilizacji sił zbrojnych b. Monarchji austro-węgierskiej do czynnej służby wojskowej przy 15. p. p. i jako żołnierz brał udział w wojnie światowej w przebiegu której popadł w moc nieprzyjaciela. W niewoli rosyjskiej w czerwcu 1916. r. uległ chorobie zakaźnej i miał w szpitalu w miejscowości Zukatowa umrzeć. Stwierdzono zeznaniem towarzysza broni Stanisława Szpilura. Gdy zgon Antoniego Dropa nie da się stwierdzić dokumentem publicznym, przeto na wniosek Piotra Dropa zarządza się niniejsze postępowanie. Wydaje się ogólne wezwanie by w przeciągu 3 miesięcy od dnia ogłoszenia tego wezwania a najpóźniej do dnia 28. lutego 1922. r. uwiadomiono tutejszy Sąd o Antonim Dropie. Po upływie tego terminu i po przeprowadzeniu i podjęciu dowodów Sąd rozstrzygnie o wniosku.

Sąd okręgowy Oddział V.

Tarnopol, dnia 28. października 1921. 3897

T. 281/21/3. Edykt. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Michał Hermann, urodzony 8. października 1878. r. w Oknie powiat Skałat, powołany w czasie ogólnej mobilizacji sił zbrojnych b. Monarchji austro-węgierskiej do czynnej służby wojskowej przy 35. p. p. obr. kraj. jako żołnierz brał udział w wojnie światowej. Zaprzysiężonemi zeznaniami towarzyszy broni Semka Namaka, Michała Kumanowskiego stwierdzono, że Michał Hermann wedle opowiadania jego bliższych towarzyszów 35. p. obr. kraj. miał się zastrzelić w czasie służby polowej w Karpatach w miesiącu lutym 1915. r. Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzą wymogi ustawowego domniemania śmierci, przeto wdraża się na prośbę żony jego Paraski Hermann, postępowanie, celem uznania za zmarłego, a związku małżeńskiego za rozwiązany. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub kuratorowi Drowi Segallowi, adwokatowi w Tarnopolu, którego równocześnie ustanawia się obrońcą węzła małżeńskiego, wiadomość o zaginionym. Michała Hermanna, o ileby żył, wzywa się aby przed niżej wymienionym Sądem stawił się, lub w inny sposób uwiadomił o życiu. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 15. września 1922. r. rozstrzygnie o wniosku.

Sąd okręgowy, Oddział V.

Tarnopol, dnia 30. stycznia 1922. 3898

T. 36/22/3. Wdrożenie postępowania celem udowodnienia zaszłej śmierci. Zynowij (Zygmunt) Iwan 2-ga imion Jakimowicz, urodzony 15. listopada 1892. r. w Borszczowicach, zamieszkały w Seredynkach, ad Bucniów powiat Tarnopol, zmobilizowany w r. 1918. przez wojska ukraińskie wywieziony został na ukrainę gdzie w listopadzie 1919. r. zachorował na tyfus plamisty, w gorączce wyleciał z końcem listopada tegoż roku na tor kolejowy i został przejechany przez maszynę kolejową ponosząc śmierć na miejscu, co stwierdzono zeznaniami świadka Wasyla Kociuby. Gdy wobec powyższego prawdopodobnem jest, że Zynowij Michał dwojga imion Jakimowicz poniósł śmierć, przeto na prośbę jego żony Anastazji Jakimowicz, zarządza się postępowanie, celem udowodnienia zaszłej śmierci po myśli § 10. ustawy z 16. lutego 1883. r. L. 20. Dz. u. p. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby w przeciągu trzech miesięcy od dnia ogłoszenia edyktu w gazecie urzędowej uwiadomiono Sąd lub kuratora adwokata Dra Fischera w Tarnopolu o zaginionym. Po upływie tego czasokresu i po podjęciu dowodów Sąd rozstrzygnie o wniosku.

Sąd okręgowy, Oddział V.

Tarnopol dnia 17. marca 1922. 3896

T. IV. 230/21/2. Zarządzenie postępowania celem uznania za zmarłego i małżeństwa za rozwiązane. Marcin Jasek syn Jana i Anny, urodzony 1888. r. w Radziechowach, powiat Żywiec, tamże zamieszkały, biorąc udział jako żołnierz 25. p. 9. komp. austr. obr. kraj. w bitwie na froncie włoskim 25. sierpnia 1915. r. zaginął i odtąd o jego życiu nie ma żadnej wiadomości. Gdy zatem przyjąć można, iż zajdą warunki domniemania z ustawy z 31. marca 1916. r. Nr. 128. Dz. u. p. i § 112. k. c. zarządza się na wniosek Anny Jasek postępowanie, celem uznania osoby wyż wymienionej za zmarłą a małżeństwa przez nią 5. września 1911. r. z wnioskodawczynią zawartego za rozwiązane. Ogłasza się przeto ogólne wezwanie aby o zaginionym udzielono wiadomości Sądowi lub Dr. Józefowi Kubiczkowi, adwokatowi w Wadowicach, którego ustanawia się kuratorem zaginionego oraz obrońcą węzła małżeńskiego. Zaginionego wzywa się, aby stawił się przed podpisanym Sądem lub w inny sposób dał znać o sobie. Po sześciu miesiącach od dnia ogłoszenia tego edyktu w „Gazecie lwowskiej“ Sąd na ponowny wniosek wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy. Oddział IV.

Wadowice, dnia 25 lutego 1922. 3726

T. 302/21/2. Iwan Werbyckij, syn Dmytra i Oeny urodzony 30. lipca 1886. r., żołnierz austr. 35. p. piech. wzięty 27. października 1914. r. pod Przemyślem do niewoli rosyjskiej i wywieziony do Omska (Rosji) miał umrzeć tamże 15. stycznia 1920. r. w szpitalu na tyfus. Gdy wobec tego jest prawdopodobne, że osoba wymieniona poniosła śmierć, zarządza się na wniosek Stanisławy (Anastazji) Werbyckiej postępowanie, celem udowodnienia jej śmierci, a zarazem ogłasza się wezwanie, ażeby do dnia 1. maja 1922. r. Sądowi, albo Dr. Kohnowi w Czortkowie, którego ustanawia się kuratorem udzielono wiadomości o zaginionym. Po upływie tego terminu i po przeprowadzeniu dowodów Sąd orzeknie ostatecznie o wniosku.

Sąd okręgowy Oddział IV.

Czortków, dnia 11. stycznia 1922. 3198

T. IV. 183/21/4. Zarządzenie postępowania celem uznania za zmarłego. Auzer vel Ojzer Kudler z Dobieszyna, syn Mojżesza i Idesy, urodzony 13. lutego 1890. r., brał udział w wojnie światowej jako żołnierz 15 p. p. zaginął w roku 1914. i od tego czasu nie ma o nim żadnej wiadomości. Gdy zatem można przyjąć, że Auzer vel Ojzer Kudler zmarł, przeto w myśl § 24. l. 2. ust. cyw. zarządza się na wniosek Tauby z Kudlerów Wachsowej i towarz. postępowanie celem uznania wymienionej osoby za zmarłą, a zarazem ogłasza się wezwanie, ażeby udzielono wiadomości o zaginionym Sądowi albo p. adw. Dr. Lipińskiemu w Jaśle, którego ustanawia się kuratorem aż do dnia 15. października 1922. r. Po dniu powyższym Sąd na ponowny wniosek orzeknie ostatecznie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy Oddział IV.

Jasło dnia 18. marca 1922. 3819

T. IV. 243/21/2. Zarządzenie postępowania, celem uznania za zmarłego. Józef Kozak, syn Wawrzyńca i Anny, urodzony 13. października 1855. r. w Wysokiej powiat Myślenice, rolnik tamże, udał się przed dwudziestu kilku laty do Prus za zarobkiem i odtąd nie ma o nim żadnej wiadomości. Gdy zatem przyjąć można, że zajdą warunki domniemania z § 24. l. 1. zarządza się na wniosek Krystyny Kubiakowej postępowanie, celem uznania osoby wyż wymienionej za zmarłą. Ogłasza się przeto wezwanie, aby o zaginionym udzielono wiadomości Sądowi. Zaginionego wzywa się, aby stawił się przed podpisanym Sądem lub w inny sposób dał znać o sobie. Po upływie sześciu miesięcy od dnia ogłoszenia tego edyktu w „Gazecie lwowskiej“ Sąd na ponowny wniosek wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy Oddział IV.

Wadowice, dnia 18. lutego 1922. 3740

T. V. 137/21/3. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Piotr Paszek, urodzony 1837. r. w Sarzynie syn Błażeja i Zofji, powołany ogólną mobilizacją do służby wojskowej, przydzielony do 90. p. p. brał udział w wojnie na froncie rosyjskim i miał ponieść śmierć w Karpatach z początkiem 1915. r. Odtąd ślad za nim zaginął. Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie z § 1. ustawy z 31. marca 1918. r. L. 128. Dz. p. p., wdraża się na prośbę Katarzyny Paszkowej postępowanie, celem uznania za zmarłego—zaginionego, a jego małżeństwa za rozwiązane. Wydaje się ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub adwokatowi Drowi Ignacemu Kalterowi w Rzeszowie, którego ustanawia się obrońcą związku małżeńskiego, wiadomości o powyż wymienionym. Piotra Paszka wzywa się, aby przed niżej wymienionym Sądem stawił się lub w inny sposób uwiadomił o swem życiu. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 10. czerwca 1922. r. rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy Oddział V.

Rzeszów, dnia 13. listopada 1921. 3830

T. 4/22/2. Michał Dziura, syn Antoniego i Katarzyny, rolnik, liczący lat 38, urodzony i zamieszkały w Dylągowej, z ogłoszeniem pierwszej mobilizacji w sierpniu 1914. r. odszedł do czynnej służby wojskowej, którą pełnił przy 10 p. p. armji austrj. Walczył na froncie rosyjskim w czerwcu 1915 r. miał być zabity pod Ulanowem. Ostatnią wiadomość do rodziny nadesłał 17. czerwca 1915. r.; od tego czasu słych o nim zaginął. Sąd okręgowy w Sanoku wzywa każdego, ktoby o życiu Michała Dziury miał jakąkolwiek wiadomość, aby dał o tem znać Sądowi w przeciągu trzech miesięcy od dnia ogłoszenia tego wezwania. Jeżeli w tym czasie Sąd nie otrzyma żadnej wiadomości o życiu Michała Dziury na ponowny wniosek Anieli z Martowiczów orzeknie, że dowód śmierci Michała Dziury ustalonym będzie.

Sąd okręgowy Oddział IV.

Sanok, dnia 7. stycznia 1922. 2807

T. V. 278/21/3. Jan Barć, urodzony 1885 r. w Połomyji, syn Ignacego i Antoniny, powołany ogólną mobilizacją do służby wojskowej, przydzielony do 17. p. obr. kraj. brał udział w wojnie na froncie rosyjskim w jesieni 1914. r. i odtąd wszelki ślad za nim zaginął. Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie z § 1. ust. z 31. marca 1918. r. Dz. p. p. L. 128. przeto wdraża się na prośbę Marjanny Barć, postępowanie celem uznania za zmarłego — zaginionego, a jego małżeństwa za rozwiązane. Wydaje się przeto ogólne wezwanie aby udzielono Sądowi lub adwokatowi Paszkowskiemu w Rzeszowie, którego ustanawia się obrońcą węzła małżeńskiego wiadomości o powyż wymienionym. Jana Barć wzywa się, aby przed niżej wymienionym Sądem stawił się lub w inny sposób uwiadomił o swem życiu. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 20. lipca 1922. r. rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy, Oddział V.

Rzeszów, dnia 21. grudnia 1921. 2715

T. 261/21/6. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Paraszka Pańków w Gajach niżnych wniosła o uznanie męża Dmytra Paniów syna Iwana zwanego Danyłyszyn za zmarłego. Z zeznań wnioskodawczyni, i oświadczenia Zwierzchności gminnej i świadka Fedia Łyć wynika, że Dmytro Pańków syn Iwana zwany Danyłyszyn został przez władze polskie internowany w czasie transportu z Warszawy do Krakowa w lipcu lub w sierpniu 1919 zmarł w drodze w pociągu kolejowym. Na podstawie ustawy z 31 marca 1918 Nr. 128 Dzpp. wdraża się postępowanie celem uznania za zmarłego Dmytra Pańków syna Iwana zw. Danyłyszyn. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub kuratorowi panu dr. Zakrzewskiemu adw. w Drohobyczu wiadomości o powyż wymienionym. Sąd tut. na ponowną prośbę po dniu 1 sierpnia 1922 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy Oddział V.

Sambor, dnia 4 stycznia 1922. 3110

T. 165/21/5. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Katarzyna Rupniak z Rychcic wniosła o uznanie męża Franka Rupniaka urodzonego 9 marca 1882 za zmarłego. Z zeznań wnioskodawczyni i świadka Mikołaja Danyiko wynika że Franek Rupniak jako żołnierz b. armji austr. brał udział w czerwcu 1915 w bitwie na froncie rosyjskim. Od tego czasu wszelki ślad po nim zaginął, zachodzi przeto domniemanie że zginął. Na podstawie ustawy z 31. marca 1918 Nr. 128 Dzpp. wdraża się postępowanie celem uznania za zmarłego Franka Rupniaka. Wydaje się przeto ogólne wezwanie aby udzielono sądowi lub kuratorowi p. dr. Leonowi Akerowi adw. w Drohobyczu, wiadomości o powyż wymienionym. Sąd tut. na ponowną prośbę po dniu 1 lipca 1922 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy Oddział V.

Sambor, dnia 27 października 1921. r. 2738

T. 183/21/2. Zarządzenie postępowania celem uznania za zmarłego. Alojzy Harat syn Wojciecha i Katarzyny, urodzony 1888 w Międzybrodziu Kobiernickiem powiat Biała, Małopolska, zaginął jako żołnierz 56 p. piechoty w potyczce pod Ratoczynem 29 sierpnia 1914 r. i odtąd nie ma o nim żadnej wiadomości. Gdy zatem przyjąć można, że zajdą warunki domniemania z ustawy z 31 marca 1918 r. Nr. 128 Dz. u. p. zarządza się na wniosek Marji Haratowej postępowanie celem uznania osoby wyż wymienionej za zmarłą. Ogłasza się przeto wezwanie, aby o zaginionym udzielono wiadomości Sądowi. Zaginionego wzywa się, aby stawił się przed podpisanym sądem lub w inny sposób dał znać o sobie. — Po sześciu miesiącach od dnia ogłoszenia tego edyktu w „Gazecie Lwowskiej“ Sąd na ponowny wniosek wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy Oddział IV.

Wadowice, dnia 8 lutego 1922. r. 3701

T. 328/21/3. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Estera Fuhrmann w Wysocku niżnem wniosła o uznanie męża Irego Fuhrmana za zmarłego i zawartego z nim małżeństwa za rozwiązane. Z zeznań wnioskodawczyni i przesłuchanego świadka Salomona Meilecha Eismana wynika, że Ire Fuhrmann został w roku 1914 powołany do wojska austrjackiego, następnie wyruszył na front rosyjski gdzie brał udział w bitwie pod Iwanogrodem w jesieni 1914 i w tej bitwie poległ. Na podstawie ustawy z 31 marca 1918 Nr. 128 Dzpp. wdraża się postępowanie celem uznania za zmarłego Irego Fuhrmanna. Wydaje się przeto ogólne wezwanie aby udzielono sądowi lub kuratorowi p. dr. Izakowi Lubingerowi adw. w Turce którego równocześnie mianuje się obrońcą węzła małżeńskiego wiadomości o powyż wymienionym. Sąd tut. na ponowną prośbę po dniu 1 sierpnia 1922 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy Oddział V.

Sambor, dnia 19 grudnia 1921. 568

T. 214/21/4. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Paraska Misiurak z Ryczychowa wniosła o uznanie męża Dmytra Misiuraka za zmarłego i zawartego z nim w dniu 25 lutego 1902 w gr. kat. cerkwi w Ryczychowie małżeństwa za rozwiązane. Z zeznań wnioskodawczyni, świadków Nykoły Fedczyna i Fedka Iwańskiego wynika, że Dmytro Misiurak powołany został w roku 1916 do wojska jako żołnierz b. armji austr. W roku 1916 w jesieni służył przy kompanji budowlanej w miejscowości Berat w Albanji i od tego czasu ślad za nim zaginął. Na podstawie ust. z 31 marca 1918 Nr. 128 Dzpp. wdraża się postępowanie celem uznania za zmarłego Dmytra Misiuraka. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono sądowi lub kuratorowi p. drowi adw. Franciszkowi Radlewskiemu którego równocześnie mianuje się obrońcą węzła małż. wiadomości o powyż wymienionym. Sąd tut. na ponowną prośbę po dniu 1 sierpnia 1922 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy Oddział V.

Sambor, dnia 19 stycznia 1922. 3331

T. 411/21. Wdrożenie postępowania celem udowodnienia śmierci. Antoni Olech syn Michała urodzony 2 czerwca 1874 zamieszkały w Potoku złotym powołany ogólną mobilizacją do wojska a jak dochodzenia wykazały zmarł w czerwcu 1916 w Szpitalu w obozie jeńców Toroickie. Gdy wobec powyższego jest prawdopodobnem, że wyż wymieniony poniósł śmierć, przeto na prośbę Marty Olech wdraża się postępowanie celem udowodnienia zaszłej śmierci zaginionego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby uwiadomiono Sąd albo kuratora Michała Kosteckiego w Potoku złotym aż do dnia 10 maja 1922 o zaginionym. Po upływie powyższego czasokresu i po przeprowadzeniu i podjęciu dowodów będzie rozstrzygnięte o dowodzie zaszłej śmierci.

Sąd okręgowy Oddział IV.

Stanisławów, dnia 5 listopada 1921. 206

T. 366/21. Wdrożenie postępowania celem udowodnienia śmierci. Nykoła Zaricki urodzony 25 stycznia 1892 zamieszkały w Milowaniu Sp. Tyśmienica brał jako żołnierz austr. czynny udział w wojnie światowej

a następnie jak dochodzenia wykazały w kwietniu lub w maju 1919 roku służąc w wojsku ukraińskim wskutek odniesionej w okolicy serca rany w bitwie koło Sichowa pod Lwowem zmarł. Gdy wobec powyższego jest prawdopodobnem, że wyż wymieniony poniósł śmierć, przeto na prośbę Katarzyny Zawickiej wdraża się postępowanie celem udowodnienia zaszłej śmierci zaginionego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby uwiadomiono Sąd albo kuratora Stefana Zawickiego aż do dnia 10 maja 1922 o zaginionym. Po upływie powyższego czasokresu i po przeprowadzeniu i po podjęciu dowodów będzie rozstrzygnięte o dowodzie zaszłej śmierci.

Sąd okręgowy Oddział IV.

Stanisławów, dnia 11 październik a 1921. 6?5

T. IV. 237/21/2. Zarządzenie postępowania celem uznania za zmarłego i małżeństwa za rozwiązane. Józef Kawończyk, syn Franciszka i Rozalji, urodzony 1888 w Krzeszowic, powiat Żywiec, rolnik tamże, powołany z wybuchem wojny do 16 pułku obrony krajowej 12 komp., brał udział w bitwie pod Kraśnikiem 9 września 1914 r. w której zaginął i odtąd nie ma o nim żadnej wiadomości. Gdy zatem przyjąć można, że zajdą warunki i domniemania z ustawy z 31 marca 1919 r. Nr. 128 Dz. u. p. i z § 112 k. c. zarządza się na wniosek Anny Kawończyk postępowanie celem uznania osoby wyż wymienionej za zmarłą, a małżeństwa przez nią 9 lutego 1914 r. z wnioskodawczynią zawartego za rozwiązane. Ogłasza się przeto wezwanie aby o zaginionym udzielono wiadomości Sądowi lub dr. Józefowi Kubiczkowi adwokatowi w Wadowicach którego ustanawia się kuratotorem zaginionego, oraz obrońcą węzła małż. Zaginionego wzywa się, aby stawił się przed podpisanym sądem lub w inny sposób dał znać o sobie. Po sześciu miesiącach od dnia ogłoszenia tego edyktu w „Gazecie Lwowskiej“ Sąd na ponowny wniosek wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy Oddział IV.

Wadowice, dnia 15 lutego 1922 r. 3704

T. 108/20/3. Iwan Tymczuk syn Stefana i Paraski, urodzony 11. maja 1889 w Szczytowcach, żołnierz austr. 58 pułku piechoty, dostał się w roku 1916 do niewoli rumuńskiej, gdzie miał umrzeć. Gdy zatem przyjąć można, że zaistnieją warunki ustawowego domniemania śmierci po myśli ustawy z 31. marca 1918 Nr. 128 Dzup., zarządza się na wniosek Wasylyny Tymczuk postępowanie celem uznania wymienionej osoby za zmarła, a małżeństwa zawartego w Szczytowcach 6. czerwca 1914 z Wasylyną Tymczuk za rozwiązane, a zarazem ogłasza się wezwanie, ażeby udzielono wiadomości o zaginionym Sądowi albo Dr. Granickiemu w Czortkowie, którego ustanawia się kuratorem nieobecnego i obrońcą węzła małżeńskiego. Iwana Tymczuka wzywa się, ażeby stawił się przed podpisanym Sądem lub w inny sposób dał znać o sobie. Po dniu 1. maja 1923 Sąd na ponowny wniosek orzeknie ostatecznie o uznaniu za zmarłego a małżeństwo za rozwiązane.

Sąd okręgowy. Oddział IV.

Czortków dnia 28. lutego 1922. 3948 1—2

T. 223/21/4. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego i celem rozwiązania małżeństwa. Teodor Charów syn Matija i Ahafji, gr. kat., urodzony 2. marca 1884 w Międzyrzeczach i tamże zamieszkały, ożeniony 4. września 1910 z Katarzyną Franków false Romanów wedle zaprzysiężonych zeznań świadka Andrusia Franków miał umrzeć 16. grudnia 1919 na tyfus w Tarnopolu gdzie go przywiozły wojska Polskie jako Ukraińca pojmanego do niewoli. Gdy zatem przyjąć należy że zachodzi ustawowe domniemanie śmierci przeto, wdraża się na prośbę jego żony Katarzyny Charów w Międzyrzeczach postępowanie celem uznania za zmarłego i celem rozwiązania małżeństwa. Wydaje się przeto ogólne wezwanie aby udzielono Sądowi lub Drowi Presserowi adwokatowi w Stryju, którego ustanawia się kuratorem nieobecnego i obrońcą jego węzła małżeńskiego, wiadomości o powyż wymienionym. Teodora Charów wzywa się, aby przed niżej wymienionym Sądem stawił się lub w inny sposób uwiadomił o swem życiu. Sąd tutejszy na ponowną prośbę dopiero po upływie sześciu (6) miesięcy licząc od dnia ogłoszenia niniejszej uchwały w „Gazecie Lwowskiej“ rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego i o rozwiązaniu małżeństwa.

Sąd okręgowy Oddział IV.

Stryj, dnia 30. stycznia 1922. 2580

T. 238/21/3. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Hryhoryj Hasij syn Aleksieja i Ahafji, gr. kat., urodzony 5. lutego 1895 w Lutynce i tamże zamieszkały, narokował w 1915 roku do wojska austr. i wedle zaprzysiężonych zeznań świadków Eugenji Kamińskiej i Rozi Kamińskiej miał umrzeć w 1915 roku na Węgrzech w szpitalu na cholerę. Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie śmierci przeto wdraża się na prośbę jego siostry Rózi Hasij zam. Kamińskiej w Lutynce postępowanie celem uznania za zmarłego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie aby udzielono Sądowi lub Drowi Kałuskiemu, adwokatowi w Stryju, którego ustanawia się kuratorem nieobecnego wiadomości o powyż wymienionym. Hryhoryja Hasij wzywa się, aby przed niżej wymienionym Sądem stawił się lub w inny sposób uwiadomił o swem życiu Sąd tutejszy na ponowną prośbe dopiero po upływie sześciu (6) miesięcy licząc od dnia ogłoszenia niniejszej uchwały w „Gazecie Lwowskiej“ i po uzupełnieniu dochodzeń rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy, Oddział IV.

Stryj, dnia 3. lutego 1922. 2973

T. 48/21/3. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego i celem rozwiązania małżeństwa. Ilko Naum syn Teodora i Paraskeji, gr. kat. urodzony 8. października 1888 w Manastercu i tamże zamieszkały, ożeniony 5. czerwca 1906 z Anastazją Turegą, wedle zeznań świadków Dmytra Struka i Iwana Kliszczuna narokował w 1914 roku do 33 p. p. austr. poczem miał walczyć pod Lublinem w jesieni 1914 i od tego czasu zaginął wszelki znak o jego życiu. Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie śmierci przeto wdraża się na prośbę jego żony Anastazji Naum w Manastercu postępowanie celem uznania za zmarłego i celem rozwiązania małżeństwa. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub Drowi Becherowi adwokatowi w Stryju, którego ustanawia się kuratorem nieobecnego i obrońcą jego węzła małżeńskiego, wiadomości o powyż wymienionym. Ilka Nauma wzywa się, aby przed niżej wymienionym Sądem stawił się lub w inny sposób uwiadomił o swem życiu. Sąd tutejszy na ponowną prośbę dopiero po upływie sześciu (6) miesięcy, licząc od dnia ogłoszenia niniejszej uchwały w „Gazecie Lwowskiej“ rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego i o rozwiązaniu małżeństwa.

Sąd okręgowy, Oddział IV.

Stryj, dnia 30. stycznia 1922. 3006

T. 92/21/3. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Jurko Uhera syn Iwana i Anny, urodzony 2. maja 1888 w Piatnyczanach i tamże zamieszkały gospodarz, wedle zaprzysiężonych zeznań świadka Hrynia Dańczewskiego brał czynny udział jako żołnierz austryjacki w bitwie na froncie rosyjskim na wiosnę 1915 roku, wówczas został ciężko raniony i jako takiego widziano go w pociągu kolejowym w Sławsku, poczem zaginął o nim słuch po dzień dzisiejszy. Gdy zatem przyjąć należy że zachodzi ustawowe domniemanie śmierci przeto wdraża się na prośbę Marji Uhery żony Wasyla w Pietniczanach postępowanie celem uznania za zmarłego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie aby udzielono Sadowi lub Panu Dulewskiemu adwokatowi w Stryju, którego ustanawia się kuratorem nieobecnego wiadomości o powyż wymienionym. Jurka Uherę wzywa się, aby przed niżej wymienionym Sądem stawił się lub w inny sposób uwiadomił o swem życiu Sąd tutejszy na ponowną prośbę dopiero po upływie sześciu (6) miesięcy licząc od dnia ogłoszenia niniejszej uchwały w „Gazecie Lwowskiej“ rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy, Oddział IV.

Stryj, dnia 7. lutego 1922. 3025

ROZMAITE OBWIESZCZENIA.

C. III. 21/21. Edykt. Nieznanemu z miejsca pobytu Kościowi Habaczowi z Pohorzec w sprawie toczącej się przed Sądem powiatowym w Komarnie przeciw Kościowi Habaczowi o zeznanie kontraktu ma być doręczony pozew z dnia 15. marca 1922 lcz. C. III. 21/21, na podstawie którego wyznaczoną została audjencja do ustnej rozprawy na dzień 25. kwietnia 1922 godz. 8 B. 2 Ponieważ niewiadomo gdzie pozwany Keść Habacz z Pohorzec przebywa, ustanawia się w celu strzeżenia jego praw kuratora w osobie Pana adw. Dr. Kosa w Komarnie. Tenże kurator zastępować będzie wyżej nazwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w Sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

Sąd powiatowy. Oddział III.

Komarno dnia 15. marca 1922. 3894

Cg. Ib. 216/22. Edykt. Przeciw Władysławowi Białkowskiemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do Sądu okręg. cywiln. we Lwowie przez Michała Worobca i tow. pozew o zeznanie tabularnego dokumentu. Na podstawie pozwu wyznaczono I. audjencję na dzień 2. maja 1922 godz. 9 rano w tutejszym Sądzie biuro 88 ul. Sądowa 7/III p. Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się Pana Zygmunta Białkowskiego, komisarza Policji Państw. we Lwowie kuratorem. Tenże kurator zastępować będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w Sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

Sąd okręgowy cywilny. Oddział Ia.

Lwów dnia 14. marca 1922. 3934

Cg. Ib. 955/21. Edykt. Przeciw Tymkowi Buremu którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do Sądu okręgowego cywilnego we Lwowie przez Iwana Burego i tow. w Sołonce pozew o zniesienie współwłasności realności. Na podstawie pozwu wyznaczona została I. audjencja w tut. Sądzie, biuro 88 ul. Sądowa 7/III. na dzień 13. kwietnia 1922 godz. 9 rano. Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się Pana Dra Kazimierza Senissona adw. we Lwowie kuratorem. Tenże kurator zastępować będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w Sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

Sąd okręgowy cywilny, Oddział Ia.

Lwów dnia 16. marca 1922. 3923

Cg. I. 87/22/1. Przeciw Józefowi Wojtasowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do Sądu okręgowego w Nowym Sączu przez Józefa Talagę w Jaworznej pozew o zapłatę 30 dolarów amerykańskich. Na podstawie pozwu wyznaczono pierwszą audjencję na dzień 30. maja 1922 o godz. 12 w południe sala rozpraw Nr. 97. Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się Pana adw. Dra Borowczyka w Nowym Sączu kuratorem. Tenże kurator zastępować będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w Sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

Sąd okręgowy, Oddział I.

Nowy Sącz dnia 23. marca 1922. 3987

Pan Prezes Sądu apelacyjnego zamianował na drugą dnia 8. maja, trzecią dnia 4. września i czwartą dnia 4. grudnia 1922 rozpocząć się mającą w tutejszym Sądzie zwyczajną kadencję Sądów przysięgłych prezesa Sądu Józefa Jaworskiego przewodniczącym, zastępcami przewodniczącego zaś wiceprezesa Sądu Dra Bolesława Gawińskiego i sędziów Sądu okręgowego Joachima Tomaszewskiego, Ksawerego Brzozowskiego, Jana Hrobonnego, Augusta Bezuche, Romualda Donigiewicza, Bronisława Świderskiego, Dawida Terkla i Jana Misiewicza.

Prezes Sądu okręgowego.

Sanok dnia 12. kwietnia 1922. 3989

C. II. 76/22/1. Edykt. Przeciw Jędrzejowi Wiatrowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do Sądu powiatowego w Grybowie przez Stanisława Wiatra w Stróżach niżnych pozew o uznanie prawa własności zpu. Na podstawie pozwu wyznaczono audjencję do rozprawy na dzień 2. maja 1922 o godzinie 9 rano. Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się Pana Dra Schmala adwokata w Grybowie kuratorem. Tenże kurator zastępować będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w Sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

Sąd powiatowy, Oddział II.

Grybów dnia 11. kwietnia 1922. 3991

Prez. 1407/18 P. 22. Obwieszczenie. Prezes Sądu apelacyjnego we Lwowie zamianował dla drugiej zwyczajnej kadencji posiedzeń Trybunału Sądów przysięgłych w Sądzie okręgowym w Złoczowie rozpoczynającej się dnia 15. maja 1922 o godzinie 9 rano przewodniczącym prezesa Sądu okręgowego Antoniego Starkiewicza a zastępcami przewodniczącego wiceprezesa Sądu okręgowego Dra Adama Strawińskiego i Sędziów Sądu okręgowego Antoniego Dręgiewicza, Dra Zygmunta Myśkowa, Bronisława Pańciewicza, Jarosława Baranowskiego, Józefa Samuelowicza, Marjana Schweda i Emila Karaczewskiego.

Prezes Sądu okręgowego.

Złoczów dnia 11. kwietnia 1922. 3980 1—3

C. 267/21/1. Edykt. Przeciw niewiadomym z miejsca pobytu Julii ze Skrzypków Strzękowej i Ludwikowi Skrzypkowi wniesionym został do Sądu powiatowego w Radomyślu wielkim przez Katarzynę ze Skrzypków Gadkowa w Łączkach brzeskich pozew o zniesienie współwłasności. Na podstawie pozwu wyznaczono audiencję na dzień 26. kwietnia 1922 o godz. 9 rano w Sądzie tut. sala Nr. 2. Celem strzeżenia praw Julji ze Skrzypków Strzękowej i Ludwika Skrzypka ustanawia się Pana adw. Dra Erba w Radomyślu wielkim kuratorem. Tenże kurator zastępować będzie wyż wymienionych w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo dopóki oni w Sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

Sąd powiatowy. Oddział IV.

Radomyśl wielki dnia 26. września 1921. 3972 1—3

KURATELE.

P. 305/16. Edykt. Walerja Kopecka z Chmielowa uznana umysłowo chorą. Jej kuratorem ustanowiono Katarzynę Kopecką z Chmielowa.

Sąd powiatowy, Oddział I.

Tarnobrzeg dnia 8. marca 1921. 3995

L. III. 5/20. Edykt. Uchwałą Sądu powiatowego w Busku z dnia 27. marca 1922 Lcz. L. III. 5/20. pozbawiono całkowicie własnowolności Syme Weingarten córkę Izaka Leiby i Serel Weingartenów z Buska, a to z powodu choroby umysłowej. Izaka Leibę Weingartena ustanawia się kuratorem pozbawionej własnowolności.

Sąd powiatowy.

Busk dnia 27. marca 1922. 3893 1—3

P. 91/22/6. Ogłoszenie pozbawienia własnowolności. Uchwałą Sądu powiatowego w Krakowcu z dnia 5. marca 1922 L. 9/21/5 pozbawiono całkowicie własnowolności Stefana Kowala z Chotyńca, a to z powodu niedołężności umysłu. Kuratorem ustanowiono p. Iwana Sydora naczelnika gminy z Chotyńca.

Sąd powiatowy. Oddział IV.

Krakowiec dnia 23. marca 1922. 3967 1—3

L. III. 2/22/3. Hrynia Było, rolnika z Pyszkowiec, żonatego, ojca 1 dziecka, pozbawia się całkowicie własnowolności z powodu choroby umysłowej. Kuratorem tegoż ustanawia się Ołeksę Kowalczuka gospodarza w Pyszkowcach.

Sąd powiatowy, Oddział III.

Buczacz dnia 22. marca 1922. 3990 1—3

L. 16/21/8. Ogłoszenie uchylenia kurateli. Uchyla się nad Marjanną z Szafrańców Zemlikową z Grzechyni Nd. 108 kuratelę z powodu marnotrawstwa rozciągniętą ts. uchwałą z dnia 20. stycznia 1914 L. 13/13/8.

Sąd powiatowy, Oddział I.

Maków dnia 12. listopada 1921. 3620

P. 115/21. Hrycia Krawczuka s. Jury w Kosmaczu pozbawia się częściowo własnowolności z powodu słabości umysłowej. Doradcą jego ustanawia się Petra Krawczuka zw. „Tkacziw“ z Kosmacza Ruszor.

Sąd powiatowy, Oddział V.

Jabłonów dnia 28. kwietnia 1921. 3847

P. 66/22. Warwarę Pasieczniak z Moskalówki pozbawiono zupełnie własnowolności z powodu marnotrawstwa. Kuratorem jej ustanowiono Józefa Szpaka z Monasterska.

Sąd powiatowy, Oddział V.

Kosów dnia 28. marca 1922. 3859

P. 187/21. Ogłoszenie pozbawienia własnowolności. Uchwałą Sądu pow. w Gorlicach z dn. 28. października 1921 lcz. L. 10/21 pozbawiono całkowicie własnowolności Antoniego Stawickiego zamieszkałego poprzednio w Gorlicach, a to z powodu choroby umysłowej. Kuratorem ustanowiono Stanisława Stawickiego w Przemyślu.

Sąd powiatowy, Oddział I.

Gorlice dnia 17. grudnia 1921. 3861

SPADKI.

A. IV. 54/21/6. Edykt wzywający nieznanych dziedziców. Julja z Jaworskich 1 śl. Ziwka 2 śl. Wittner, zmarła 21. października 1920 w Żelechowie wielkim, nie pozostawiając ostatniego rozporządzenia. Do spadku po niej oświadczył sie pozostały wdowiec Jan Wittner. Sądowi niewiadomo, czy pozostali inni dziedzice. Ustanawia się zatem Jana Wittnera z Żelechowa wielkiego kuratorem spadku. Kto zamierza zgłosić roszczenia do spadku winien o tem donieść temu Sądowi w ciągu jednego roku, licząc od dnia dzisiejszego i wykazać swe prawa do spadku. Po upływie tego czasokresu wyda się spadek tym osobom, które wykażą swe prawa.

S. powiatowy, Oddział IV.
Kamionka Strumiłowa 1. kwietnia 1922. 3965 1—3

FIRMY.

Firm. 183 poj. II. 95. Zmiany i dodatki dotyczące firmy już wpisanej. Do rejestru wpisano dnia 16. marca 1921. Siedziba firmy: Lwów. Brzmienie firmy: Polski Bank krajowy we Lwowie. Uchwałą z dnia 8. czerwca 1918 l. 35508 zatwierdzoną przez Radę Nadzorczą dnia 19. czerwca 1918 oraz przez Wydział krajowy reskryptem z dnia 5. lipca 1918 l. 65825 stanowiono filję w Przemyślu. Naczelnikiem filji zamianowano Józefa Góraka, urzędnika filji w Przemyślu. Prokurę udzielono: Dr. Feliksowi Dzurbackiemu wł. dóbr w Prałkowiach, Kazimierzowi Frankowskiemu sędziemu w Przemyślu, Maurycemu Schatzkerowi fabrykantowi w Nehrebce, Dr. Leonardowi Tarnawskiemu adw. w Przemyślu Stanisławowi Tranawskiemu blacharzowi w Przemyślu. Podpis firmy filji: Firmę filji podpisują pod jej brzmieniem albo Naczelnik filji lub jego zastępca lub jeden z prokurzystów albo zastępca Naczelnika filji i jeden z prokurzystów.

Sąd okręgowy jako handlowy. Oddział IV.
Lwów dnia 3 marca 1921. 2198

Firm. 405. Rg. A. III. 75. Wpis firmy spółkowej. Wpisano dnia 16. kwietnia 1921. Siedziba firmy: Lwów. Brzmienie firmy: „Handel kamieni, maszyn i przyborów młyńskich, Riesel, Schiber i Friedländer we Lwowie“. Rodzaj spółki: Jawna spółka handlowa od 1. kwietnia 1921. Przedmiot przedsiębiorstwa: Handel kamieni, maszyn i przyborów młyńskich. Nazwiska spólników; Juda Wolf, Meschulem Schieber i Joachim Friedländer, przemysłowcy we Lwowie. Do zastępstwa spółki uprawniony jest spólnik Joachim Friedländer łącznie z jednym spólnikiem. Podpis firmy: Pod wyciśniętem stampilją, wydrukowanem lub wypisanem brzmieniem firmy umieszczą kolektywnie swe podpisy: spólnik Joachim Friedländer i jeden spólnik.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział IV.
Lwów dnia 14. kwietnia 1921. 2199

Firm. 1154. Rg. C. IV. 156. Zmiany do wpisanej już firmy. Do rejestru wpisano dnia 6. października 1921. Siedziba firmy: Lwów. Brzmienie firmy: Wielkopole, gospodarstwo rolniczo-przemysłowe, spółka z ogran. odpow. Zmiany: Ustąpił zawiadowca Zygmunt Golonka, a w jego miejsce wybrany został zawiadowca Dr. Bronisław Haupt. przemysłowiec w Krakowie, ul. Żółkiewskiego fabryka Odlew.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział IV.
Lwów dnia 14. września 1921. 2202

Firm. 947. Rg. A. III. 140. Wpis firmy spółkowej. Do rejestru wpisano dnia 29. sierpnia 1921. Brzmienie firmy: Bodenstein, Tombak i Kornfeld. Siedziba firmy: Lwów, Legionów 37. Przedmiot przedsiębiorstwa: Hurtowna i detaliczna sprzedaż gotowego obuwia. Stosunki prawne spółki: Jawna spółka handlowa. Spólnikami są: Adolf Bodenstein, Salomon Kornfeld i Joachim Tombak we Lwowie. Działalność rozpoczęto 6. lipca 1921. Do zastępstwa upoważnieni wszyscy spólnicy łącznie. Podpis firmy: Pod wyciśniętą stampilją, wypisanem lub wydrukowanem brzmieniem firmy wszyscy spólnicy podpisują się własnoręcznie.

Sąd okręgowy jako handlowy. Oddział IV.
Lwów dnia 19. sierpnia 1921. 2213

Firm. 1385, 1386 i 1387. Rg. C. IV. 218. Zmiany dotyczące firmy już wpisanej. Do rejestru wpisano dnia 26. listopada 1921. Siedziba firmy: Lwów. Brzmienie firmy dotąd: Syndykat przemysłowy, spółka z ogr. odpowiedz. Zmiany: Na walnem zgromadzeniu odbytem na dniu 9. maja 1921 do l. rep. 7996 uchwalono podwyższenie kapitału zakładowego 3,000.000 Mkp. do kwoty 50,000.000 Mkp. wpłaconej w całości. Zmianę par. 9, 10 ust. a. 11 ust. c. 14 kontraktu spółki dodano nowe par. 15 ust. 2 i b. jak w przechowanym w tus. zbiorze dokumentów odpisie protokołu nadzwyczajnego Walnego zgromadzenia z dnia 30. września 1921 do l. rep. 9265. W miejsce dotychczasowych zawiadowców, którzy ustąpili wybrano zawiadowcami: Karola Groblewskiego i Zbigniewa Orzechowskiego przemysłowców we Lwowie. Prokurę udzielono Piotrowi Burakowi i Jakóbowi Lowiczowi przemysłowcowi we Lwowie. Spółka ma obecnie Radę nadzorczą składającą się z 10 członków.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział IV.
Lwów dnia 25. lutego 1921. 2206

Firm. 287. Rg. C. IV. 206. Wpis firmy spółki z ogr. odpowiedzialnością. Do rejestru wpisano dnia 2. kwietnia 1921. Siedziba firmy: Lwów. Brzmienie firmy: Bandrowska spółka naftowa z ogr. odpow. Czas trwania spółki nieograniczony. Stosunki prawne spółki: Spółka opiera się na kontrakcie spółki z daty Lwów 13. sierpnia 1920 l. rep. 5982. Przedmiot przedsiębiorstwa: Przedmiotem spółki jest nabywanie i pozbywanie praw wydobywania minerałów żywicznych i innych niezastrzeżonych Państwu minerałów i gazów pól naftowych w całości lub części udziałów w innych przedsiębiorstwach taki przedmiot mających, nabywanie i pozbywanie kopalń poprzednio opisanych minerałów i udziałów w takich kopalniach, zakładanie i prowadzenie takich kopalń w ogólności, prowadzenie wszelkich przedsiębiorstw i przemysłu mających na celu poszukiwanie, wydobywanie, przerabianie, przechowywanie i przewóz czyli transport niezastrzeżonych Państwu minerałów i gazów. Wysokość kapitału zakładowego 250.000 Mkp. pełno wpłacony. Do zastępstwa spółki uprawniony jest zawiadowca. Zawiadowcą ustanowiono Mikołaja Głusla wł. dóbr i przemysłowca we Lwowie ul. Rutowskiego 10. Podpis firmy pod wypisanem lub wydrukowanem brzmieniem firmy podpis zawiadowcy.

Sąd okręgowy cywilny jako handlowy, Oddział IV.
Lwów dnia 17. marca 1921. 2205

Firm. 1388/21. Rg. C. V. 204. Wpis firmy spółkowej. Do rejestru wpisano dnia 9. listopada 1921.: Siedziba spółki: Lwów; filja w Podwołoczyskach. Brzmienie firmy: „Mercant“, Handlowo-Komisowa Spółka z ogr. por. we Lwowie. Przedmiotem przedsiębiorstwa jest kupno i sprzedaż na własny rachunek lub też komisowo wszelkich z obiegu nie wyjętych artykułów tak fabrykatów, jak i półfabrykatów i surowców, a to tak w granicach Państwa jak i poza granicami. zakładanie składów hurtownych i detailicznych tych artykułów, wyrób własnych artykułów, jak wogóle wszelkie czynności zmierzające do rozwoju Polskiego handlu i przemysłu. Kapitał zakładowy Spółki: 7,100.000 Mkp., na poczet którego wpłacono kwotę 2,275.000 Mkp. Zawiadowstwo Spółki: Spółka ma 6 zawiadowców. Zawiadowcami są: 1) Dr. Witold Chołodecki adwokat we Lwowie ul. Jagiellońska l. 8. 2) Wincenty Cybulski wł. realności w Rzeszowie ul. Wincentego Pola L. 1346. 3) Ferdynand Csala handlowiec we Lwowie ul. Akademicka l. 26. 4) inż. Franciszek Jarecki wł. dóbr Pstrągowa o. p. Czudec. 5) Lucjan Kosmólski handlowiec we Lwowie ul. Teatyńska l. 23. 6. Dr. Jerzy Siciński bankowiec we Lwowie ul. Głęboka l. 21. Podpis firmy spółki następuje w ten sposób, iż pod wydrukowanem, stampilją wyciśniętem lub napisanem brzmieniem firmy umieszczą dwaj którzykolwiek z ustanowionych zawiadowców swe kolektywne podpisy, Forma spółki: Spółka opiera się na kontrakcie spółki z daty Lwów dnia 27. września 1921 zdziałanym we formie aktu notarjalnego do L. rep. 83363. Ogłoszenia ze strony Spółki podawane będą przez umieszczenie ich przynajmniej w „Gazecie Lwowskiej“, ewentualnie także w powstać mogących gazetach urzędowych Województwa Lwowskiego i Tarnopolskiego.

Sąd okręgowy jako handlowy. Oddział IV.
Lwów dnia 4 listopada 1921. 2207

Firm. 1599. Rg. A. II. 256. Zmiany dotyczące firmy już wpisanej. Do rejestru wpisano dnia 6. grudnia 1921. Siedziba firmy: Lwów. Brzmienie firmy dotychczas: Dom handlowy rolniczy Pasza Józef Tyski i Wacław Maciulski we Lwowie. Podpis firmy dotychczas: Pojedyńcza firma handlowa, odtąd: Jawna spółka handlowa. Przedmiot przedsiębiorstwa dotychczas: Kupno i sprzedaż ziemiopłodów, odtąd: Kupno i sprzedaż ziemiopłodów i sprzedaż innych środków żywności oraz wyrobów przemysłowych. Spólnicy jawni: Józef Tyski i Wacław Maciulski we Lwowie. Spółkę zastępują obaj spólnicy jawni kollektywnie. Podpis firmy: Obaj spólnicy jawni w ten sposób, że pod wyciśniętem, wydrukowanem lub wypisanem jej brzmieniem umieszczą swoje własnoręczne podpisy. Spółka rozpoczęła działalność z dniem wpisu do rejestru.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział IV.
Lwów dnia 5. grudnia 1921. 2216

Firm. 1567. Stow. VII. 212. Wpis firmy spółdzielczej. Do rejestru wpisano dnia 18. listopada 1921. Firma spółdzielni: Bank wschodniego Towarzystwa handlowego spółdzielnia z ogr. odpowiedzialnością we Lwowie. Siedziba spółdzielni: Lwów. Odpowiedzialność członków udziałami, a nadto potrójną wysokością udziałów zdeklarowanych. Przedmiot przedsiębiorstwa: Nabywanie i sprzedawanie wszelkiego rodzaju walorów i papierów wartościowych, przyjmowanie wkładek. udzielanie kredytów itp., a to tak dla członków, jak i niečzłonków. Udział wynosi 5.000 Mkp., pierwszy udział musi być w całości wpłacony, dalsze w połowie w chwili podpisania deklaracji i druga połowa w trzy miesiące po podpisaniu deklaracji. Członków zarządu jest dwóch: Członkami zarządu są: inż. Stanisław Lew... i Dr. Marcin Sommerstein, urzędnik bankowy. Czas trwania nieograniczony. Podpis firmy. Firmę podpisują dwaj członkowie zarządu. Rozwiązanie spółdzielni w wypadkach ustawą przewidzianych. Ogłoszenia następują w „Kurjerze Lwowskim“. Spółdzielnia ma nadto radę nadzorczą składającą się z 3 członków.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział IV.
Lwów dnia 18. listopada 1921. 2225

Firm. 1501. Rg. B. I. 55. Zmiany dotyczące firmy już wpisanej. Do rejestru wpisano dnia 6. grudnia 1921. Siedziba firmy: Lwów. Brzmienie firmy: Rakszawa akc. Tow. dla wyrobów sukienniczych we Lwowie. Zmiany na zwyczajnem Walnem zgromadzeniu akcjonarjuszy dnia 11. maja 1921 uchwalono kapitał zakładowy spółki podwyższyć do kwoty 7,000.000 Mkp.. rozłożonej na 50.000 sztuk pełnowpłaconych na okaziciela opiewających akcji po 140 Mkp. Podwyższenie kapitału akcyjnego zatwierdzone zostało postanowieniem Ministrów Przemysłu i Handlu oraz Skarbu z daty Warszawa 20. maja 1921 Sp. O. 458 spr. 376. Uchwalono nadto zmianę par. 4, 5, 13, 15 i 21 jak w znajdującym się w tus. zbiorze dokumentów odpisie nowego statutu.

Sąd okręgowy cywilny jako handlowy, Oddział IV.
Lwów dnia 21. listopada 1921. 2222

II. Zwyczajne Walne Zgromadzenie akcjonarjuszów
BANKU DYSKONTOWEGO WE LWOWIE,
odbędzie się **w sobotę,** dnia **6 maja 1922 r. o godz. 5 popołudniu** w gmachu Banku **przy ul. Hetmańskiej l. 10. I. p.** z nast. porządkiem dzien.:

1. Sprawozdanie Rady Zawiadowczej z czynności i zamknięcia rachunków za pierwszy okres admin str. 2. Sprawozdanie rewizorów rachunkowych oraz wniosek na zatwierdzenie rachunków i udzielenie absolutorjum Radzie Zawiadowczej. 3. Wnioski w sprawie rozdziału czystego zysku. 4 Wybór członków Rady Zawiadowczej i zatwierdzenia ich kooptacji oraz oznaczenie marek obecności dla członków Rady Zawiadowczej. 5. Wybór rewizorów rachunkowych i oznaczenie dla nich wynagrodzenia. P. T. Akcjonarjusze, chcący wziąć udział w powyższem Walnem Zgromadzeniu, winni złożyć swe akcje względnie kwity tymczasowe na posiadane akcje najpóźniej do dnia 1-go maja 1922 r. we Lwowie w kasie Banku. (§ 28). Posiadanie 10 akcji daje prawo do jednego głosu. We Lwowie, dnia 8. kwietnia 1922

Rada Zawiadowcza Banku Dyskontowego we Lwowie

L. f. 516/922.

KONKURS.

W celu sprzedaży **żelaza**, zebranego na terytorjum Fabryki tytoniu w Winnikach obok Lwowa w drodze ofertowej w ilości około: starego lanego 5 wagonów, starego kutego 1 wagon, belków blaszanych nitowanych i trawersów pogiętych 28 i pół wagona i starej żelaznej blachy pół wagona (a 100 q) ogłasza się niniejszem konkurs.

Oferenci zechcą zebrany powyższy materjał oglądnąć (Skarb bowiem nie odpowiada za jakość a przy ewentualnej hurtownej sprzedaży również i za ilość) a następnie dopiero wnieść swe oferty należycie ostemplowane do Dyrekcji wyż wspomnianej Fabryki w kopertach zamkniętych z napisem: „Oferta“ najpóźniej do dnia 4. maja 1922 do godziny 9·30 rano.

Oferty dodatkowe nie będą brane pod rozwagę.

Ceny ofertowe należy kalkulować loko Fabryka tytoniu w Winnikach za 100 kg żelaza lanego, względnie kutego, względnie belków blaszanych nitowanych i trawersów pogiętych, lub blachy starej albo podać cenę kupna hurtowną za całość bez uwzględnienia wagi, również loko Fabryka tytoniu w Winnikach.

Oferent złoży w kasie fabrycznej kaucję wadjalną w wysokości 10 prc. od ceny oferowanej, jako zabezpieczenie dopełnienia warunków konkursowych.

Kaucja ta wydaną zostanie natychmiast po należytem usunięciu z terytorjum Fabryki zakupionego żelaza.

Otwarcie ofert nastąpi w kancelarji Dyrekcji fabryki tytoniu w Winnikach dnia 4. maja 1922 o godzinie 9·30 rano.

Zawiadomienie o przyjęciu danej oferty nastąpi najpóźniej jeden miesiąc po jej wniesieniu.

Nabywca będzie zobowiązany zabrać zakupiony materjał żelazny z terytorjum Fabryki tytoniu własnym kosztem najpóźniej do dni 30, licząc od daty zawiadomienia o przyjęciu oferty, a cenę kupna uiści do kasy Fabryki tytoniu w Winnikach przed rozpoczęciem wywozu zakupionego żelaziwa.

Winniki, dnia 18. kwietnia 1922. FABRYKA WYROBÓW TYTONIOWYCH.
L. S. 3960 Majewski m. p.

Wydawca: SPÓŁKA WYDAWNICZA. Redaktor naczelny i odpowiedzialny: Stanisław Rossowski.
Z Drukarni Polskiej, pod zarz. J. Raczyńskiego, Lwów, Chorążczyzna 31.